

Wydano z dubletów  
Bibl. Publ. m. st. W-wy

Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

Cena numeru 1 złoty.

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

Rok XIV.

WARSZAWA, 3 KWIETNIA 1932 R.

Nr. 14

## DRUKI I URZĄDZENIA MELDUNKOWE.

Dzięki zabiegom w wytwórniach papierniczych oraz licznie napływającym zamówieniom udało nam się obniżyć kalkulację wszystkich druków, wobec czego ustalamy ceny na te druki następujące, jak na zamieszczonym poniżej cenniku.

Wszystkim naszym stałym odbiorcom oraz tym, którzy ostatecznie nadesłali zamówienia na druki z II-go etapu liczyć będziemy według cen poniżej podanego cennika.

Warunki finansowe, w których pracujemy, nakazują nam prosić naszych Odbiorców o jak najszybsze regulowanie należności gotówką i w tym celu dajemy ustępstwo 30/0 skonta, o ile rachunek będzie uregulowany w terminie miesięcznym.

### C E N N I K

Wzór	Opis	Jednostka	Cena	Wzór	Opis	Jednostka	Cena
1	zgłoszenie zamieszkania	100 sztuk	Zl. 0.90	10	Hotelowa książka meldunk. 50 ark. 100 kart		Zl. 4.50
2	zmiany miejsca zamieszkania	.. ..	1.10	10	.. .. 100 .. 200 ..		.. 8.25
3	karta zameldowania	.. ..	1.-	10a	Lista osób przebywających 100 sztuk		.. 2.25
4	wymeldowania	.. ..	1.10	11	Ankieta A 100 sztuk		.. 0.80
3a	Karta zameldow. dla cudzoziemców	.. ..	1.10	11a	Arkusze zbiorczy do ankiety A. wzór 11 100 sztuk		.. 2.25
4a	Karta wymeldow. ..	.. ..	1.20	12	Ankieta B .. 100 ..		.. 0.90
5	Karta meldunkowa dla osób podleg. [powsz. obow. wojskowemu	.. ..	0.80	13	Karta zameldowania dla hoteli (Dz. U. R. P. 20.V 31 r. Nr. 47 poz. 409)	100 sztuk	.. 1.-
6	Rejestr mieszkańców luźne arkusze	.. arkuszy	.. 20.-	14	Karta wymeldowania .. 100 ..		.. 1.20
6a	Skorowidz do rejestru mieszkańców (okólnik M. S. W. Nr. 65 25.IV.-31 r. poz. 13)	.. ..	11.-	A.	Dowód zmiany miejsca zamieszkania 100 ark.		.. 4.50
7	Karta rodzinna	.. sztuk	.. 10.-	B.	Dowód zamieszkania 100 sztuk		.. 2.40
8	Rejestr osób przyb. do gminy (luźne ark.) w stanie zbroszurowanym 24 ark. w formie księgi oprawn. w płótno 50 ark. (100 kart)	.. arkuszy	.. 6.-	C.	Zawiadomienie 100 ..		.. 2.40
		75 ..	150 ..	D.	Zawiadomienie pół arkusza 100 ..		.. 2.25
		100 ..	200 ..	E.	Ponaglenie pół arkusza 100 ..		.. 2.25
		125 ..	250 ..		Domowe księgi meldunkowe § 2 Instr. M. S. W. po 15 ark. 30 kart		.. 2.-
		150 ..	300 ..			25 .. 50 ..	.. 3.-
						50 .. 100 ..	.. 4.95
						100 .. 200 ..	.. 8.50
						zeszyt 12 .. 24 karty	.. 1.20
8a	Rejestr dla osób opuszcz. gm. (luźne ark.) w formie zbroszurowanej Księga oprawn. w płótno po 50 ark. 75 .. 100 .. 125 .. 150 ..	100 ark. 24 arkusze 1 zeszyt 50 ark. 75 .. 100 .. 125 .. 150 ..	.. 6.- .. 2.- .. 7.90 .. 10.50 .. 13.50 .. 15.50 .. 17.50		Kazimierz Szczepański. Ankieta rejestracyjna ludności i wskazówki w jej przeprowadzeniu 1 egz. ..		0.30
UWAGA:	Wszystkie księgi oprawn. wzoru 8 i 8a, jak wyżej podano, oprawn. nie w płótno ale w papier, imitację płótna. 1 zł. taniej na każdym egzemplarzu.			B. Brodowski. „Rejestry mieszkańców i meldunki w Polsce” podręcznik 1 egz. ..		6.50	
Wzór 9	Rejestr domów luźne arkusze zbroszurowane 12 arkuszy w jeden zeszyt w formie księgi oprawn. po 25 ark. (50 kart) 50 .. 100 .. 75 .. 150 .. 100 .. 200 ..	100 arkuszy .. 4.50 .. 0.80 .. 3.- .. 4.50 .. 6.- .. 8.25	Zl. 4.50 ..	K. Tokarski. „Wskazówki dla meldujących się” 1 ..		0.60	
				Kartoteka podwójna dla wzorów 1, 2, 3, 4, 1a, 2a, 3a, 4a, 11 i 12 oraz 13 i 14 1 sztuka ..		16.-	
				Kartoteka do karty rodzinnej (wzrost 7) i dokumentów metrykalnych na 1500 kart ..		35.-	
				Kartoteka pojedyncza bez zamknięcia 1 sztuka ..		8.-	
				Palec gumowy 1 sztuka ..		0.65	
				Koperta do dokumentów metrykalnych i innych za 100 sztuk ..		8.50	

UWAGA: Szczegółowe prospekty dotyczące kartotek oraz urządzeń kartotekowych (koniki i t. p.) wysyłamy na żądanie. Rejestr mieszkańców wzór 6 i skorowidz do rejestru mieszkańców wzór 6a na żądanie opracowujemy w specjalne gatunki płótna. Wszystkie oprawy wogóle, zależnie od ich grubości, wykonujemy mocno i trwale. Wszystkie księgi, o ile wymaga tego samo przeznaczenie książki, są sznurowane i przygotowane do poświadczenia. Zapotrzebowane materiały, zależnie od brzmienia zamówienia, wysyłamy za zaliczeniem lub na otwarty rachunek. Od rachunków regulowanych gotówką i wykupionych za zaliczeniem pocztowym udzielamy skonta w wysokości 30/0. Rachunki uiszczone po upływie miesiąca trzymiesięcznymi weksłami nie podlegają specjalnemu oprocentowaniu. Przy zamówieniach większych nadsyłanych przez Wydziały Powiatowe lub Starostwa oraz Miasta warunki kupna oraz płatności do specjalnego omówienia. We wszystkich sprawach wątpliwych, jak ogłaszaliśmy w swoim czasie, udzielamy wyczerpujących fachowych objaśnień i informacji. Do cen podanych doliczamy faktyczne koszty ekspedycji i porta.

Zamówienia kierować pod adresem:

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY Sp. z o. o. w Warszawie, Warszawa, ul. Śto-Krzyska 13.

URZĄD GMINY DMOSIN, POWIATU BRZEZIŃSKIEGO poczta Głowno k/Łowicza.

## ogłasza **K O N K U R S**

na stanowisko sekretarza gminy.

Do powyższego stanowiska statut etatów pracowników gminy przewiduje umieszczenie w IX grupie płacy funkcyjnych państwowych.

Od kandydatów wymagane są: 1) obywatelstwo polskie, 2) wykształcenie co najmniej 6 klas szkoły średniej, 3) 3-letnia praktyka pracy samorządowej (gminnej),

Do oferty należy dołączyć w odpisach: 1) metrykę urodzenia, 2) życiorys własnoręcznie napisany, 3) świadectwo szkolne, 4) dowód obywatelstwa polskiego, 5) dowód w stosunku do służby wojskowej, 6) świadectwo zdrowia, 7) świadectwo moralności wystawione przez Starostwo, 8) dowód odbytej pracy w samorządzie, oraz 9) świadectwo poprzedniej służby.

Termin składania podań do dnia 25 kwietnia 1932 r. Podania nie zwraca się. Nieuwzględnione bez odpowiedzi.

Wójt gminy Dmosin: (—) Adam Czerwiec.

## SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie

WARSZAWA, UL. ŚWIĘTOKRZYSKA 13. TELEFON 442-63.

Konto czekowe w P. K. O. 1520,

w Polskim Banku Komunalnym 479.

Posiadamy stale na składzie i polecamy swoim odbiorcom podręcznik J. Długokęckiego i skompletowane druki dla Szkolnych Kas Oszczędności w stanie luźnych arkuszy i zbroszurowane:

J. Długokęcki „Jak zakładać i prowadzić szkolne Kasy Oszczędności”	Zł.	1.20
1. Regulamin I dla S. K. O. w szkołach powszechnych . . . . . za 100 szt.	„	5.00
2. „ II „ „ w szkołach średnich . . . . . „ „ „ „	„	5.00
3. „ III instytucji oszczędnościowych dla współpracy z S. K. O. „ „ „ „	„	5.00
4. Deklaracja S. K. O. przystąpienia do współpracy z instytut. oszczędn. „ „ „ „	„	2.00
5. Księga kontroli skarbonek . . . . . „ „ ark.	„	6.00
6. „ „ „ 1 zeszyt zbroszur. 12 arkuszy . . . . . „ „ „	„	1.00
6. „ „ „ zawartości skarbonek . . . . . „ „ „	„	1.00
7. „ „ „ 1 zeszyt zbroszur. 12 arkuszy . . . . . „ „ „	„	6.00
7. Mareczki oszczędnościowe wartości 5 gr. za 1000 sztuk . . . . . „	„	1.30
8. „ „ „ 10 „ „ „ „ . . . . . „	„	1.30
9. „ „ „ 20 „ „ „ „ . . . . . „	„	1.30
10. „ „ „ 50 „ „ „ „ . . . . . „	„	1.30
11. Księga kontroli znaczków oszczędnościowych . . . . . za 100 szt.	„	6.00
11. „ „ „ 1 zeszyt zbroszur. 12 arkuszy . . . . . „	„	1.00
12. Karnetiki do naklejania mareczek za 100 sztuk . . . . . „	„	3.00
12. „ „ „ z nadrukiem nazwy kasy za 1000 szt. . . . . „	„	40.00
13. Arkusz zbiorczy dla wkładek w S. K. O. za 100 szt. . . . . „	„	6.00
14. Księga kontowa S. K. O. za 100 ark. . . . . „	„	6.00
14. „ „ „ 1 zeszyt zbroszurowany 12 arkuszy . . . . . „	„	1.00
15. Kartony wkładowe S. K. O. do zapisów za 100 sztuk . . . . . „	„	3.00
16. Księga „Dziennik S. K. O.“ . . . . . „ „ ark.	„	6.00
16. „ „ „ 1 zeszyt zbroszurowany 12 arkuszy . . . . . „	„	1.00
17. Deklaracje S. K. O. o przelew wkładek do instytut. oszczędn. za 100 sztuk	„	2.00
18. „ „ zgody S. K. O. na wypłatę wkładek . . . . . „ „ „	„	1.20
19. Wykaz wkładek oszczędnościowych i doliczonych %/0/0 . . . . . „ „ „	„	6.00
20. Księga kasowa S. K. O. . . . . „ „ ark.	„	6.00
20. „ „ „ 1 zeszyt zbroszur. 12 arkuszy . . . . . „	„	1.00
21. Skarbonka blaszana czterokolorowa za 100 sztuk . . . . . „	„	40.00
22. Plombownica z inicjałami nazwy Instytucji . . . . . „	„	15.00
23. Plomby za 1. kg. . . . . „	„	2.30
24. Książeczki wkładowe za 100 szt. . . . . „	„	20.00
24. „ „ „ „ „ z nadrukiem nazwy kasy . . . . . „	„	25.00

Prosimy wszystkie zainteresowane instytucje przy nadsyłaniu zapotrzebowań na druki dla Szkolnych Kas Oszczędności o dokładne podawanie nazwy druków, ilości oraz stanu, w jakim mają być nadesłane, czy w luźnych arkuszach, czy zeszytach.

Zamówienia kierować pod adresem:

Samorządowy Instytut Wydawniczy, Sp. z o. o. w Warszawie, Świętokrzyska 13.



cxus. 13458/14/14

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

<p>PRENUMERATA KWARTALNA 10 ZŁOTYCH.</p> <p>NUMER POJEDYŃCZY 1 ZŁOTY.</p> <p>KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 1520</p>	<p>REDAKCJA WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 7 TELEFON 225-50</p> <p>ADMINISTRACJA WARSZAWA, ŚW. KRZYSKA 13 m. 15 TELEFON 442-63.</p>	<p>Ceny ogłoszeń: Wolne miejsce na pierwszej str. okładki lub strona w tekście: 450 zł. — 1/2 str. 225 zł. — 1/4 str. 112 zł. 50 gr. Poza tekstem za stronę: 300 zł. — 1/2 str. 150 zł., 1/4 str. 75 zł. Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia instytucyj komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji o 25% taniej) za str. 200 zł. 1/2 str. 100 zł. — 1/4 str. 50 zł.</p>
--	---	--

**Redaktor — Dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński.**

**Komitet Redakcyjny:** Aleksander Bogusławski, Dr. H. Le-Brun, Wacław Gajewski, Władysław Korsak.

ROK XIV.

WARSZAWA, 3 KWIETNIA 1932 r.

Nr. 14

TREŚĆ Nr. 14: O współpracę samorządów z kasami chorych. — Fr. Branny. Zasadnicze wytyczne polityki ekonomicznej samorządu w okresie depresji gospodarczej. — K. Romaniuk. Przegląd orzecznictwa. Sprawy bieżące. Sprawy gminnych i komunalnych kas oszczędności: Rozwój sieci gminnych i komunalnych instytucyj kredytowych na terenie woj. lubelskiego — St. Ostrowski. Kursy Państw. Banku Rolnego. Wiadomości zagraniczne. Ze Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Nadesłane.

Wszystkie Instytucje Samorządowe winny umieszczać ogłoszenia (konkursy, przetargi, statuty, obwieszczenia i t. p.) w ich własnym organie, tygodniku „SAMORZĄD“, przesyłając je do Samorządowego Instytutu Wydawniczego Sp. z o. o. w Warszawie.

Warszawa, Świętokrzyska 13.

14-52

## O współpracę samorządów z kasami chorych

Ustawą z dn. 19 maja 1920 r. o obowiązkiem ubezpieczeniu na wypadek choroby nadano kasom chorych bardzo znaczne uprawnienia i przywileje, gdyż prócz świadczeń ze strony pracodawców i ubezpieczonych zapewniono im jeszcze świadczenia ze strony samorządów w postaci obowiązku przyjmowania do szpitali członków kas chorych za opłatą 50% własnego przeciętnego kosztu utrzymania i leczenia oraz w postaci przymusu ubezpieczenia pracowników komunalnych, zatrudnionych w biurach i przedsiębiorstwach samorządowych, mimo prowadzenia własnych zakładów leczniczych. Wysokość tych świadczeń potwierdza ta okoliczność, że szereg powiatowych kas chorych na terenie b. zaboru rosyjskiego zawdzięcza w znacznej mierze swą egzystencję wpływom z tytułu przymusowego ubezpieczenia robotników sezonowych, zatrudnionych zazwyczaj przez kilka lub kilkanaście dni przy budowie dróg, prowadzonych przez samorządy. Wskutek zbyt krótkiego okresu zatrudnienia tej kategorii robotników, rekrutujących się z okolicznych małorolnych, nie nabywają oni prawa do żadnych świadczeń ze strony kasy chorych i wrzecie zachorowania koszty leczenia ponosi samorząd, który już wpłacił odpowiednie kwoty do kasy chorych z tytułu przymusowego ubezpieczenia.

Tego rodzaju niesłuszne obciążenia powodują, iż stosunek samorządów do kas chorych i odwrotnie jest w większości wypadków więcej niż obojętny. Wprawdzie obowiązujące ustawodawstwo staje się powodem wzajemnych niechęci i pretensyj, a prasa codzienna zamiast łagodzenia ich podsyca je w dalszym ciągu, uderzając w obecną organizację i ustrój kas chorych. Jednakże dopóki ustawodawstwo nie zostanie zmienione, należałoby pomyśleć nad formami współzycia i współpracy między samorządami a kasami chorych. Współpraca ta przyniesie znaczne korzyści zarówno jednej, jak i drugiej stronie, zwłaszcza w dzisiejszym czasie, kiedy zbyt szczupłe środki materialne nie zawsze pozwalają na opędzenie i zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb.

Samorządy i kasy chorych mają mniej więcej te same obowiązki w dziedzinie zdrowia publicznego z tą tylko różnicą, że kasy chorych obejmują swą działalnością mniejszą liczbę ludności na danym terenie i rozporządzają większymi środkami materialnymi od samorządów, które muszą znowu troszczyć się o zdrowie i warunki zdrowotne daleko większej części ludności. Konieczność współpracy na jednym i tym samym terenie oraz w tej samej dziedzinie istnieje zatem od dawna; niestety współpracy tej w większości

W-1749/78/156



wypadków niema. Jeśli inicjatywa współpracy nie wyszła dotąd od kasy chorych, musi wyjść ze strony samorządów. A do zrobienia jest bardzo dużo. Należy już raz nareszcie i to wszędzie położyć kres marnotrawieniu sił i środków w dziedzinie zdrowia publicznego, a rozpoczęte i niewykończone urzędzenia lub też niedostateczne wykorzystywanie wszelkich urzędzeń w dziedzinie zdrowia publicznego świadczą o tem dobitnie.

Na czem mogłaby polegać ta współpraca? Przewszystkiem na wykorzystywaniu samorządowego fachowego personelu lekarskiego i sanitarnego, dalej na korzystaniu z istniejących już urzędzeń i zaniechaniu tworzenia takich urzędzeń, które jedna ze stron już posiada i które nie są całkowicie wyzyskane; wreszcie na wspólnem opracowaniu i przeprowadzaniu wszelkich zamierzeń inwestycyjnych w dziedzinie zdrowia publicznego.

W zakresie lecznictwa należałoby zwrócić uwagę na to, czy lekarz samorządowy, przyjmujący niezamierzonych chorych w ambulatorjum samorządowem, nie mógłby równocześnie przyjmować i udzielać porad lekarskich ubezpieczonym członkom kas chorych. Następnie jeśli w danej miejscowości (miasto lub ośrodek przemysłowy) istnieją różnego typu przychodnie lekarskie (ogólne, przeciwgruźlicze, jaglicze, weneryczne i t. d.), a które utrzymuje zazwyczaj samorząd, należałoby zrezygnować z urzędzenia tego rodzaju przychodni przez kasy chorych lub odwrotnie, o ile istniejące przychodnie mogą obsłużyć mieszkańców zarówno ubezpieczonych, jak i nieubezpieczonych.

Współpraca samorządów z kasami chorych winna uwydatnić się najbardziej w dziedzinie higieny zapobiegawczej czyli t. zw. profilaktyce. Zarówno kasy chorych, jak i samorząd jest zainteresowany w stworzeniu dla ludności takich warunków sanitarnych, w których ludność byłaby jak najbardziej chroniona przed narażaniem się na różne choroby. Istnieją już dziś i spełniają znakomicie swoje zadanie stacje higieny zapobiegawczej t. zw. ośrodki zdrowia. Do ich utrzymywania winny również przyczynić się i kasy chorych, gdyż z dobrodziejstw tych urzędzeń pośrednio korzystają. Troska o czystość ciała winna również być udziałem kas chorych i dlatego też winny się przyczyniać do urządzania i utrzymywania kąpielisk ludowych. Następnie opieka nad macierzyństwem, nad dzieckiem (kropla mleka, żłobki), opieka nad dzieckiem szkolnem (dożywianie dzieci i kolonje letnie) i t. d. — w tej pracy jest zainteresowany zarówno samorząd, jak i kasy chorych.

Przykładów możliwości współpracy możnaby wyliczyć bardzo dużo. Chodzi tylko o dobrą wolę i chęć zapoczątkowania tej współpracy. A chęć i dobra wola musi się znaleźć i znajdzie się napewno, o czem świadczą spotykane chociaż sporadycznie wypadki istnienia tej współpracy. Wszelkie wzajemne narzekania i bezowocne utarczki słowne w prasie tracą na swej ostrości, a współpraca ta przyniesie korzyści zarówno samorządom, jak i kasom chorych, przede wszystkim zaś ludności.

*F. Branny.*

## Zasadnicze wytyczne polityki ekonomicznej samorządu w okresie depresji gospodarczej

Wszystkie trudności, które dotyczą, a niekiedy nawet rujnują, gospodarstwo społeczne, odbijają się również na gospodarce publicznej — czyli państwa i samorządu. Przyczyna powyższego zjawiska tkwi w istocie gospodarki publicznej, która z natury swej — w obecnym ustroju gospodarczym — stanowi nadbudowę gospodarki społecznej. Jej udział w życiu gospodarczem, mimo wszystkie tendencje etatystyczne, jest w bardzo znacznym stopniu bierny.

Dlatego przyczyny obecnych trudności gospodarczych, w jakich znalazł się nasz samorząd terytorjalny, nie można doszukiwać się jedynie w wadliwej budowie ustrojowej samorządu lub w błędnej organizacji finansów komunalnych. Nie należy się również spodziewać, że reforma zarówno ustroju jak i finansów, nad którą się w chwili obecnej pracuje, przyniesie zupełne polepszenie sytuacji gospodarczej samorządów. Oczywiście nie można zaprzeczyć, że złe ustawodawstwo może być przyczyną trudności w gospodarce samorządowej. Z drugiej strony nie należy zapominać, że nawet najdoskonalsze ramy ustrojowe samorządu w niczem nie zapobiegają tym trudnościom gospodarczym, których przyczyna leży całkowicie poza sferą wpływów samorządu. Jakże często obser-

wuje się zjawisko, że najbardziej nawet sprężysty i sumienny administrator, którego każda czynność jest całkowicie zgodna z właściwym przepisem prawnym lub instrukcją, i którego aparat administracyjny funkcjonuje bez zarzutu, staje całkowicie bezradny wobec przychodzących z zewnątrz trudności gospodarczych. Ponosi konsekwencje przyczyn, na które w najmniejszej mierze nie wpłynął.

Na pomyślny lub niepomyślny rozwój gospodarki samorządowej wywierają bardzo wielki, chociaż być może nie bezpośredni, wpływ zjawiska natury konjunkturalnej.

Dlatego też jest rzeczą konieczną, aby każdy samorządowiec, odpowiedzialny za stan gospodarki samorządowej, orjentował się w mechanice przebiegu kryzysu, aby umiał powiązać właściwą przyczynę z właściwym skutkiem, aby był w stanie — dzięki znajomości praw rządzących zjawiskami gospodarczymi — na podstawie przebiegu jakiegoś zjawiska gospodarczego zgóry przewidzieć jego skutek, aby wreszcie znał i umiał zastosować odpowiednie środki, służące zapobieżeniu lub złagodzeniu trudności gospodarczych grożących samorządowi, a mających swe źródło w odbywających się poza samorządem proce-



sach konjunkturalnych. Konieczną jest również świadomość, że dzisiaj, w okresie powszechnej centralizacji życia gospodarczego i społecznego, na układ stosunków gospodarczych na terenie danej jednostki samorządowej wpływają zjawiska zachodzące całkowicie poza tym terenem, często poza terenem własnego kraju lub nawet kontynentu, jak to miało np. miejsce z kryzysem rolnym, który pojawił się głównie jako skutek nadprodukcji zboża w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Konieczną więc staje się znajomość przebiegu najważniejszych zjawisk gospodarki światowej.

Zjawiska gospodarcze odznaczają się nieustanną zmiennością. Zatem wszelka planowa gospodarka, a jest to cechą charakterystyczną gospodarki publicznej, winna się z ową nieustanną zmiennością liczyć. Jest to tem łatwiejsze, że zmiany w gospodarce społecznej nie zachodzą w sposób chaotyczny, przeciwnie — stale odbywają się według pewnych stałych praw i dają się w dużej mierze zgóry przewidzieć.

Jak wiadomo, dynamiczność życia gospodarczego ma swe źródło w prawie popytu i podaży, które ciągle jeszcze, mimo wszystkich hamujących usiłowań ze strony państwa, szeregu organizacji prywatnych, (kartele, syndykaty, trusty) wpływa decydująco na przebieg zjawisk gospodarczych.

Życie gospodarcze zmienia się i rozwija cyklicznie — konjunkturalnie. Nowe siły, wchodzące w życie gospodarcze, powodując jego dynamiczność, wywołują również zmienność w jego natężeniu. Natężenie to jest kolejno słabsze lub silniejsze, dążąc stale do przystosowania wzajemnego i zrównoważenia poszczególnych sił i elementów ekonomicznych. W zależności od tego pojawiają się okresy ożywienia lub depresji gospodarczej. Dzięki cykliczności w przebiegu faz ożywienia lub depresji gospodarczej zdołano zauważyć, że każdej z tych faz — a jest ich, zgodnie z nauką o konjunkturach gospodarczych, cztery, mianowicie: ożywienie, recesja, depresja i poprawa — towarzyszą pewne stałe zjawiska gospodarcze. Wystarczy więc znajomość mechaniki przebiegu kryzysu i owych stałych zjawisk gospodarczych, aby móc zgóry powiedzieć, w jaki sposób w bliższej lub dalszej przyszłości kształtować się będą warunki życia ekonomicznego i od tego uzależnić wykorzystanie odpowiednich środków, którymi w swej polityce gospodarczej kierować się winien samorząd, jeżeli ma stanąć na wysokości ciężących na nim zadań.

Trudności gospodarcze, jakie niesie z sobą okres depresji konjunkturalnej, odbijają się na gospodarce publicznej wogóle, a w szczególności na gospodarce samorządu terytorjalnego. Z jednej strony zawodzą poszczególne źródła dochodów, z drugiej pojawia się konieczność zwiększenia wydatków na pewne, ściśle z istnieniem kryzysu związane, cele.

Kurczenie się dochodów samorządu ma swą przyczynę w zmniejszaniu się dochodu społecznego, który znowu zależy od wielkości produkcji w poszczególnych gałęziach wytwórczości, od intensywności obrotów, od rozpiętości działalności finansowo - kredytowej i t. d. Ponieważ w okresie kryzysu maleje w sposób niekiedy bardzo znaczny natężenie życia gospodarczego we wszelkich jego dziedzinach, przeto maleje także proporcjonalnie dochód społeczny i bez-

pośrednio z nim związany dochód związków publicznych.

Ściśle ze zmniejszaniem się dochodu samorządów łączą się trudności pokrycia zobowiązań, zaciągniętych w okresach uprzednich. Pojawia się niedopuszczalne z wielu względów zjawisko zawieszania przez związek samorządowy wyplat, które wprowadzają w życie gospodarcze jeszcze jeden czynnik zamieszania i podrywają zaufanie do samorządu.

Gwałtowne zmniejszenie się dochodów, na które zwykle żaden związek nie jest przygotowany, czego dowodem jest chociażby prelininowanie sum dochodów ponad wartość realną ich wpływu — powoduje konieczność natychmiastowego dostosowania wydatków do zmniejszonej pozycji dochodów. Samorzady postępują tu stereotypowo, wybierając linię najmniejszego oporu, a więc nie zawsze najlepszą. Przedewszystkiem zawiesza się do lepszych czasów, a właściwie przerywa wszelką działalność inwestycyjną i zazwyczaj bez względu na to, czy dokonywane inwestycje są w początkowym, środkowym czy końcowym stadium rozwoju, zawiesza się również spłatę długów i pokrycie innych zobowiązań, zaciągniętych w okresach uprzednich. Ponadto skreśla się znaczną ilość pozycji w budżecie wydatków, przeznaczonych niekiedy na zaspokojenie bardzo pilnych potrzeb bądź administracyjnych, bądź gospodarczych czy kulturalnych, redukuje się personel, powodując znaczne załamanie w sprawności działania aparatu administracyjnego, zmniejsza się płace pozostałym pracownikom i t. d., i t. d.

Samorząd postępuje tu identycznie, jak jednostka prywatna — kurczy swą działalność społeczną, kulturalną a głównie gospodarczą, wpływając na dalsze osłabienie tempa życia gospodarczego, więc na dalsze zmniejszenie dochodu społecznego, a tem samem i publicznego — wkracza zatem w błędne koło, prowadzące życie gospodarcze społeczeństwa do martwego punktu. Sam zaś mimo wszystkich powyższych usiłowań, mimo stosowania najbardziej radykalnych ograniczeń i oszczędności, nie jest w stanie chociażby częściowo poprawić własnej sytuacji gospodarczej.

Trudności gospodarcze samorządu w okresie depresji gospodarczej — jak to już powyżej zaznaczyłem — mają swą przyczynę nie tylko w kurczeniu się dochodów, lecz również we wzroście wydatków na pewne cele oraz w skutkach zmiany poziomu cen.

Do wzrostu wydatków samorządu terytorjalnego w okresie kryzysu przyczynia się głównie bezrobocie, stojące w funkcjonalnym związku z rozmiarem produkcji. Wzrost bezrobocia oznacza jednoczesny wzrost ogólnej nędzy, wobec czego na samorząd spada obowiązek podjęcia odpowiedniej akcji zapomogowej. Winny więc zwiększyć się w sposób niekiedy bardzo znaczny wydatki na opiekę społeczną, na zdrowotność publiczną, walkę z przestępczością i t. d.

Tę dysproporcję, pojawiającą się w gospodarce samorządowej, jako wynik spadku dochodów z jednej strony a wzrostu wydatków przynajmniej w niektórych działach administracji z drugiej, powiększa jeszcze niewspółmierność wartości poszczególnych dóbr, będąca wynikiem powszechnego spadku cen. Spadek cen mianowicie powoduje zmniejszenie się



podstawy opodatkowania niezależnie od spadku wielkości produkcji (za podstawę opodatkowania bierzemy nie tylko wielkość produkcji, ale również jej wartość, którą otrzymuje się przez proste pomnożenie ilości wyprodukowanych dóbr przez ich cenę — a więc im mniejsza cena tem mniejsza także wartość produkcji). Tymczasem sumy wydatków proporcjonalnie do zniżki cen nie maleją — przeciwnie pozostają te same, a w pewnych wypadkach — jak to wykazane zostało powyżej — nawet rosną; nie maleje również suma długów, przeciwnie ciężar ich, jeśli nie nominalnie, to realnie, wzrasta i to w stosunku proporcjonalnym do ogólnego spadku cen.

Niepodobna wymienić tu wszystkich zjawisk gospodarczych, właściwych okresowi depresji ekonomicznej, trzeba jedynie podkreślić, że niemal każde z nich ma bezpośredni lub pośredni wpływ na pojawienie się trudności gospodarczych samorządu. Dlatego to na samorządach ciąży obowiązek ustawicznego śledzenia przemian w gospodarce społecznej, aby w zależności od nich kształtować swą politykę ekonomiczną. Albowiem polityka ekonomiczna samorządu nie może być — jak się to powszechnie dziś obserwuje — całkowicie bierną, nie może ograniczyć się jedynie do odczuwania na sobie skutków kryzysu i szukać dróg wyjścia dopiero wówczas, gdy jest bardzo źle, a niekiedy bez nadziejnie.

Jest koniecznością, nie budzącą najmniejszej wątpliwości, że samorząd winien odnieść się do procesu kształtowania się stosunków gospodarczych całkowicie czynnie. Czynnie — oczywiście nie według hasła skrajnego etatyzmu, dążącego do absolutnego przejęcia w ręce publiczne wszystkich warsztatów produkcji, obiegu i wymiany dóbr gospodarczych, ale w sensie przede wszystkim dostosowywania i a gospodarki własnej do zmieniających się warunków społecznego życia gospodarczego, a pozatem — i jedynie w miarę konieczności — w sensie bezpośredniego udziału w życiu gospodarczym.

Zasadniczą cechą polityki dostosowywania się samorządu do zmian, zachodzących w społecznym życiu gospodarczym (polityki, którą moglibyśmy określić mianem „biernej“, pamiętając, że mamy tu na myśli bierność nie w znaczeniu braku wszelkiego działania, ale — użycia środków, nie wprowadzających samorządu bezpośrednio w życie gospodarcze) — jest polityka przewidywań.

Na podstawie znajomości zasadniczych praw, rządzących życiem gospodarczym oraz stanu gospodarczego przede wszystkim własnego obszaru administracyjnego, potem państwa własnego i wreszcie tych państw, których działalność ekonomiczna wpływa na kształtowanie się stosunków gospodarczych wewnątrz własnego państwa, można i należy przewidzieć nadchodzące trudności i do nich już zgóry dostosowywać plan własnej gospodarki. Głównie chodzi o to, aby zjawiające się trudności nie zaskoczyły samorządu, nie zastały go zupełnie nieprzygotowanym, łatwo bowiem mogłyby sprowadzić całkowitą ruinę gospodarki samorządowej. Należy więc przede wszystkim przewidzieć zmniejszenie się wpływów i nie podejmować tych zadań, na przeprowadzenie których nie wystarczy środków; należy ułożyć plan

stopniowej likwidacji najmniej koniecznych wydatków, poczynić zabiegi celem uzyskania dogodniejszych warunków spłaty zobowiązań i t. d.

Ponadto trzeba wiedzieć, że nie wszyscy są jednakowo dotknięci kryzysem, że czasem są takie warstwy gospodarcze, które w momencie kryzysu znajdują się w specjalnie uprzywilejowanym położeniu.

Samorząd winien zdawać sobie sprawę z warunków gospodarczych poszczególnych gałęzi życia gospodarczego i w zależności od tego różniczkować rozkład obciążenia dochodu społecznego na rzecz gospodarki publicznej.

Ale, jak powyżej zaznaczyłem, samorząd — poza biernym dostosowywaniem się do pojawiających się z zewnątrz trudności — może wziąć w społecznych procesach ekonomicznych czynny udział, wpływając na należyte przystosowywanie się życia gospodarczego do warunków, jakie niesie z sobą zmienna fala konjunktury.

Rola czynna samorządu wyrażać się może w dwóch formach. Mianowicie samorząd może wpływać na przebieg zjawisk gospodarczych przy pomocy środków o charakterze polityczno-administracyjnym, w jakie jest wyposażony z tytułu swej władzy zwierzchniczej nad danym terytorjum, bądź też może brać bezpośredni udział w życiu ekonomicznym, jako jeden z właścicieli warsztatów pracy gospodarczej.

Do najważniejszych środków o charakterze polityczno-administracyjnym, jakimi dysponować może samorząd, należą: przede wszystkim podatki, opłaty, dopłaty, składki i t. p., a ponadto wszelkiego rodzaju: nakazy, zakazy, koncesje, pozwolenia i szereg innych podobnych środków, które bądź ułatwiają, bądź utrudniają a czasem wręcz uniemożliwiają działalność gospodarczą. Wyposażony w tak liczne środki samorząd może wpływać na przebieg zjawisk gospodarczych w ten sposób, by te układały się według ustalonych zgóry wytycznych. Władza ta jednak — właśnie ze względu na swą skuteczność winna być bardzo ostrożnie wykorzystywana i zastosowanie każdego z poszczególnych środków winno następować po głębokiej, wnikliwej analizie stanu bieżącego i po możliwie najbardziej wszechstronnym przewidzeniu wszystkich skutków. Albowiem — jak to wykazuje doświadczenie — wkraczanie czynnika publicznego w życie gospodarcze w współczesnym, kapitalistycznym ustroju daje wyniki raczej ujemne niż dodatnie, a to naskutek nieostrożnego stosowania środków przy tak subtelnym mechanizmie gospodarczym, w jakim żyjemy obecnie. Życie ekonomiczne w naszym ustroju gospodarczym rządzi się pewnymi, stałymi prawami, które zbliżają pozornie chaotyczne zjawiska gospodarcze do pewnego doskonałego stanu równowagi w układzie sił gospodarczych. Jeśli stan ten w wyniku pojawiania się ciągłe nowych czynników gospodarczych jest w praktyce nieosiągalny, to przeciw tendencją jakgdyby automatyczną jest dążenie właśnie do zniwelowania wszelkich możliwych odchyleń i różnic.

Polityka gospodarcza samorządu, jeśli idzie o zastosowanie powyżej omówionych środków interwencyjnych, powinna iść po



linji dostosowywania warunków, w których rozwija się gospodarstwo społeczne do praw rządzących życiem ekonomicznym, powinna ułatwiać działanie sił automatycznych, słowem umożliwiać jaknajbardziej elastyczną reakcję życia gospodarczego na poszczególne zachodzące w jego łonie zmiany. Wszelkie hamowanie owych sił automatycznych jest w większości wypadków zwykłym sypaniem piasku między tryby subtelnego mechanizmu i w rezultacie, zazwyczaj bardzo szybko, przynosi skutki całkowicie odmienne od tych, jakich się spodziewano. Hamowaniem zaś, utrudnianiem działania praw rządzących życiem gospodarczym jest nie tylko stosowanie takich nakazów czy zakazów jak np. maksymalne ceny lub minimalne płace, ale również stosowanie specjalnych ulg, stwarzanie specjalnie dogodnych warunków uzyskania kredytu, czyli to wszystko, co popularnie określa się mianem protekcjonizmu przemysłowego czy rolniczego. Przyczynia się to do sztucznego podtrzymywania przy życiu wielu schorzałych, całkowicie niezdolnych do życia warsztatów gospodarczych, które w normalnych warunkach działania praw ekonomicznych musiałyby jako gospodarczo szkodliwe, albo dostosować się do nowych warunków czyli uzdrowić się, albo też zniknąć z powierzchni życia gospodarczego.

Drugą formą czynnego udziału samorządu w życiu ekonomicznym jest prowadzenie we własnym zarządzie warsztatów pracy gospodarczej (przedsiębiorstw, gospodarstw i urzędzeń). Wprawdzie znaczenie tej formy jest stosunkowo mniejsze w porównaniu z powyższymi środkami interwencyjnymi, niemniej jednak — szczególnie na pewnych odcinkach życia gospodarczego — wpływ jej na przebieg koniunktury gospodarczej może być bardzo znaczny. Chodzi tu głównie o te warsztaty pracy gospodarczej, które nie pracują w warunkach monopolistycznych, lecz biorą udział w ogólnym - gospodarczym procesie produkcji obiegu, wymiany i podziału dóbr

obok innych warsztatów bądź prywatnych, bądź publicznych — słowem pracują na zasadzie wolnej konkurencji. Znajdując się w stosunku do warsztatów prywatnych w warunkach uprzywilejowanych, łatwiej mogą celowo kształtować wielkość produkcji i poziom cen, w ten sposób jakgdyby sztucznie stwarzać specjalne warunki walki konkurencyjnej wpływające na złagodzenie trudności kryzysowych. Typowym przykładem tego rodzaju wpływania na warunki życia gospodarczego są komunalne zakłady, zaopatrujące mieszkańców w artykuły codziennego użycia po cenach niższych niż ogólne ceny rynkowe. Oczywiście i ten środek polityki gospodarczej samorządu winien być równie ostrożnie i celowo używany jak i sposoby omówione poprzednio. Winien on liczyć się z tem, żeby nie przeciwdziałać, ale współdziałać z naturalnymi prawami gospodarczymi, przyczyniając się jedynie do tego, aby działały one szybciej i skuteczniej, niżby to miało miejsce bez ingerencji samorządu. W przeciwnym wypadku nastąpi nie polepszenie, lecz dalsze pogorszenie warunków gospodarczych.

Stosunki społecznego życia gospodarczego w swej tendencji ewolucyjnej układają się w ten sposób, że coraz większą w nich rolę odgrywać zaczyna czynnik publiczny. Samorząd wyposażony został w zespół środków, których zastosowanie może mieć niekiedy wpływ całkowicie decydujący. Chodzi więc teraz o to, aby ustrzec się od dyletantyzmu, a tembardziej od ignorancji tych, w ręku których znalazły się środki powyższe. Myślę, że najprostszym i jedynym dzisiaj sposobem wyjścia z obecnych, a uniknięcia przyszłych, trudności gospodarczych jest możliwie jaknajwiększe uświadomienie i wykształcenie ekonomiczne tych wszystkich, którym powierzono kierowanie gospodarką samorządową. Sądzę, że najbardziej aktualnym hasłem chwili bieżącej — chwili zmagania się z coraz trudniejszymi warunkami życia gospodarczego — winno być jak najszybsze i najgruntowniejsze uekonomicznienie polskiej myśli samorządowej.

*Kazimierz Romaniuk.*

## Przegląd orzecznictwa

### W SPRAWIE ŚWIADCZEŃ DROGOWYCH W NATURZE.

Uchwała rady gminnej wzgl. miejskiej, wprowadzająca opłaty zastępcze z art. 31 ustawy z 10.XII.1920 o budowie i utrzymaniu dróg (poz. 32 Dz. Ust. ex 1921) winna wykazywać rozmiar świadczeń w naturze, przewidzianych w art. 32 tej ustawy, a następnie rozdział świadczeń w robociznie pieszej, przeliczonych na gotówkę, pomiędzy wszystkimi mieszkańcami gminy w stosunku do opłacanych przez nich podatków bezpośrednich, a osobno rozdział świadczeń w środkach przewozowych wzgl. ich ekwiwalentu wyłącznie na płatników posiadających takie środki przewozowe.

2) Świadczenia drogowe w naturze (art. 29 i 30 ustawy drogowej) nie mogą być wymagane na cele budowy i utrzymania odcinków dróg państwowych, wojewódzkich lub powiatowych, przechodzących przez miasto, choćby odcinki te były przez gminę miejską utrzymywane na zasadzie art. 20 ust. 2 tej ustawy.

3) Nalożenie świadczeń drogowych w naturze na płatników podatku od nieruchomości z wyłączeniem mie-

szkańców gminy opłacających inne podatki bezpośrednie, niezgodne jest z art. 29 i 30 ustawy o budowie i utrzymaniu dróg (dz. ust. poz. 32 ex 1921).

(Wyrok Najwyż. Tryb. Administr. z dnia 15 grudnia 1931 r. w sprawie ze skargi Banku Przemysłowców w Toruniu L. Rej. 6927/31).

Korporacje miejskie miasta Torunia uchwały „statut w przedmiocie świadczeń drogowych w naturze, które zastępuje się opłatą w gotówce. „Statut ten, oparty na przepisach art. 29 — 33 ustawy z 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych (Dz. Ust. poz. 32 ex 1931), zatwierdziło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu reskryptem z dnia 24 grudnia 1930 r. Nr. S.F. 2351/4 na podstawie art. 31 wspomnianej ustawy drogowej w związku z art. 42, 36 i 37 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych z 11 sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. poz. 747).

W myśl § 1 tego statutu suma, przewidziana w budżecie na rok 1930/31 na koszty robocizny pieszej i środków przewozowych dla budowy i utrzymania dróg gminy Toruń



w kwocie 138.400 zł., mieszcząca się w kwocie 226.225 zł. pokryta będzie świadczeniami drogowymi w naturze, która zastąpi opłatę w gotówce w następującym stosunku:

1 dzień robocizny pieszej .....	7 zł.
1 podwoda jednokonna dziennie .....	20 zł.
1 podwoda parokonna dziennie .....	30 zł.

Według § 2 statutu do świadczeń określonych w § 1, pociąga się wszystkich płatników podatku od nieruchomości w stosunku do wysokości tegoż podatku i to w wysokości 34% kwot, płaconych z tytułu tego podatku przez poszczególnych płatników.

Na podstawie powyższego statutu pociągnął Magistrat m. Torunia Bank Przemysłowców w Toruniu do świadczeń drogowych, zastąpionych opłatą w gotówce w kwocie 450 z. t. j. 34% opłacanego przezeń podatku od nieruchomości w kwocie 1323,52 zł., a sprzeciw jego oddalił rezolucją z 16 marca 1931.

Na skutek skargi Banku Przemysłowców w Toruniu uchylił Wojewódzki Sąd Administracyjny w Toruniu wyrokiem z 28 maja 1931 wymiar powyższych świadczeń w naturze, zamienionych na opłatę w gotówce.

Przeciw temu wyrokowi wniósł pozwany rewizję do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który między innymi rozważył, co następuje:

Jak wynika z brzmienia przedmiotowego statutu pozwanego oraz z treści nakazu płatniczego, pozwany Magistrat nie nałożył na mieszkańców m. Torunia indywidualnie żadnych świadczeń drogowych w naturze, lecz świadczenia te „zastąpił“ nałożeniem odpowiedniej opłaty, wymierzonej w stosunku 34% do opłacanego przez danego płatnika podatku od nieruchomości.

Najwyższy Trybunał Administracyjny nie podzielił przedewszystkiem zapatrywania Sądu a quo, że mieszkańcy, obowiązani według art. 29 ustawy drogowej do świadczeń drogowych w naturze muszą — w razie wprowadzenia opłat zastępczych z art. 31 — mieć możność wyboru między wykonaniem tych świadczeń w naturze, a uiszczeniem opłaty zastępczej; ze słów bowiem, użytych w cytowanym wyżej art. 31, nie można jeszcze wniosku takiego wyprowadzać, a przeciwnie przyjąć należy, że ustawodawca nie wykluczał możności wprowadzenia w trybie, przewidzianym tym artykułem, opłat zastępczych także w tej formie, że gmina zrezygnuje z pociągania mieszkańców gminy do świadczeń w naturze a w miejsce tych że świadczeń wprowadza obowiązujące bezwzględnie opłaty w gotówce.

Jednakowoż z charakteru zastępczego, jaki tego rodzaju opłatom nadaje niewątpliwie art. 31, wynika pośrednio, że opłaty te mogą być wprowadzone tylko w razie pociągnięcia mieszkańców gminy według art. 29 do świadczeń drogowych w naturze, że zatem uchwała odnośna wskazywać winna, jakie świadczenia w naturze na mieszkańców nałożono i w jaki sposób zamieniono te świadczenia na opłaty w gotówce.

Płatnikowi należy też podać, czy opłata ta jest ekwiwalentem tylko za świadczenia drogowe w postaci robocizny pieszej, czy też także za świadczenia, polegające na dostarczeniu środków przewozowych, a to ze względu na przepis ustępu 2 art. 32, z którego wynika — jak to już Najwyższy Trybunał Administracyjny uzasadnił w wyroku z 23 stycznia 1930 r. L. Rej. 1811/27 (Zb. wyr. Najwyższego Trybunału Administracyjnego Nr. 182/A ex 1930), — że do uiszczenia opłaty zastępczej zamiast dostarcze-

nia środków przewozowych nie mogą być pociągane osoby, środków tych nie posiadające.

Art. 31 zastrzega nadto, że opłata zastępcza, o której mowa, może być pobierana tylko w wysokości, pokrywającej koszty najmu robocizny pieszej, lub środków przewozowych. W sumie tej opłaty nie mogą przeto mieścić się inne wydatki, związane z budową i utrzymaniem dróg. Nie wystarcza przeto podanie w odnośnej uchwale — jak to uczynił pozwany — jedynie ogólnej sumy, przewidzianej w budżecie na koszty robocizny pieszej i środków przewozowych i jednostkowych cen dziennych, lecz uchwała ta winna wykazywać również rozmiar świadczeń w naturze, przewidzianych w art. 32, a następnie rozdział świadczeń w robociznie pieszej przeliczonych na gotówkę, pomiędzy wszystkich mieszkańców gminy w stosunku do opłacanych przez nich podatków bezpośrednich, a osobno rozdział świadczeń w środkach pociągowych względnie ich ekwiwalentu, na płatników posiadających takie środki pociągowe.

Wreszcie błędem jest zapatrywanie pisma rewizyjnego, że świadczenia drogowe w naturze, względnie opłaty zastępcze, mogą być wymagane także na cele budowy i utrzymania takich odcinków dróg państwowych, wojewódzkich i powiatowych, które przechodzą przez miasto Toruń, a utrzymywane są kosztem gminy w myśl ustępu 2, artykułu 20 ustawy drogowej. Skoro bowiem art. 29 tej ustawy zezwala na zaprowadzenie świadczeń w naturze tylko dla budowy i utrzymania dróg gminnych, a więc dróg, określonych w punkcie 4 art. 1 tej ustawy, to pozwany nie może świadczeń takich żądać także na budowę i utrzymanie dróg innych kategorii, choćby ze specjalnego tytułu prawnego obowiązany był do ponoszenia odnośnych kosztów.

Z tych przeto wychodząc zasad, Najwyższy Trybunał Administracyjny przyjął, że Sąd a quo słusznie uznał, iż przedmiotowy statut pozwanego i oparty na nim wymiar spornej opłaty niezgodne są z cytowanymi wyżej art. 29 do 32 ustawy o budowie i utrzymaniu dróg publicznych.

Skarga zawiera jednak pominięty w motywach zacepionego wyroku zarzut, że nałożenie opłaty zastępczej z art. 31 wyłącznie na płatników jednej kategorii podatków bezpośrednich, mianowicie na płatników podatku od nieruchomości, sprzeciwia się przepisom art. 30.

Zarzut ten Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał za trafny, ze słów bowiem, użytych w art. 29 „...mogą rady gminne względnie miejskie... uchwałać o b o w i ą z k o w e d l a m i e s z k a ń c ó w g m i n świadczenia drogowe...“ wynika jedynie, że skorzystanie z tego uprawnienia pozostawione jest decyzji rady gminnej względnie miejskiej; jeżeli jednak rada wprowadzi odnośne świadczenia, to są one o b o w i ą z k o w e d l a m i e s z k a ń c ó w, oczywiście z ograniczeniem, wynikającym z art. 30 t. j., że nie mogą być do nich pociągani wszyscy mieszkańcy gminy, lecz tylko mieszkańcy, opłacający podatki bezpośrednie i to w stosunku do tych podatków.

Błędem jest przeto zapatrywanie, wyrażone w odpowiedzi na skargę, że skoro według art. 30 do



świadczeń w naturze „mogą być pociągnięci“ uchwałą rady gminnej wszyscy mieszkańcy, płacący podatki bezpośrednio, to gmina może też z pośród nich wybrać tych płatników, których uważa za gospodarczo najlepiej sytuowanych. Taka interpretacja art. 30 sprzeciwiałaby się zasadzie powszechności świadczeń drogowych w naturze, która to zasada wynika niedwuznacznie z art. 29, a w konsekwencji mogłaby prowadzić do zupełnie dowolnego wyboru przez radę gminną tych mieszkańców gminy, których chce obciążyć świadczeniami w naturze.

Nietrafnem jest też powoływanie się w tym związku na wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego z 25 marca 1929 r. L. Rej. 1634/27 w sprawie R. Badior przeciw Wydziałowi powiatowemu w Warszawie, gdyż wyrok powyższy tej kwestji, nie będącej przedmiotem skargi, nie rozstrzygnął.

Z tych przeto powodów należało rewizję pozwanego oddalić.

#### PODATEK LOKALOWY OD BUDYNKÓW FABRYCZNYCH.

„Będące w ruchu urządzenia mechaniczne (maszyny, motory i t. d.), które znajdują się w budynku nie przeznaczonym i nieużywanym na mieszkania, kwalifikują dany budynek, jako budynek fabryczny w rozumieniu art. 3 pkt. 2 ustawy z 2 sierpnia 1926 (poz. 550 Dz. Ust.) o podatku od lokali.

(Wyrok Najwyż. Tryb. Admin. z dn. 20 listopada 1931 r. w sprawie ze skargi firmy „Spichlerze Poznańskie“, L. Rej. 1919/30).

Magistrat m. Poznania wymierzył firmie „Spichlerze Poznańskie“ Tow. z ogr. odp. w Poznaniu od spichlerza na przeładowni miejskiej podatek od lokali za rok 1928 w kwocie 1180 zł. 80 gr., a sprzeciw powyższej firmy oddalił rezolucją z 10 grudnia 1928, L. 3/11/28.

Na skutek skargi firmy „Spichlerze Poznańskie“ Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu wyrokiem z 18 grudnia 1929, uchylił powyższą rezolucję i zwolnił powódkę od nałożonego na nią podatku. Wyrok opiera się na opinji Inspektora Pracy 53 obwodu w Poznaniu z 24 czerwca 1929 L. 3539, że firmę „Spichlerze Poznańskie“ zaliczyć należy do zakładów przemysłowych, a jej budynek uważać za budynek fabryczny, wobec czego Sąd uznał, że sporem objęty lokal, jako mieszczący się w budynku fabrycznym, nie podlega podatkowi od lokali w myśl art. 3 pkt. 2 ustawy z 2 sierpnia 1926 (Dz. Ust. poz. 550).

Przeciw temu wyrokowi wniósł pozwany Magistrat rewizję do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który rozważył co następuje:

Według cytowanego przepisu ustawy, podatkwowi od lokali nie podlegają m. i. budynki fabryczne, przeznaczone na cele przemysłowe, z wyłączeniem budynków mieszkalnych.

Pismo rewizyjne przyznaje wprawdzie, że część budynku, o który chodzi, zajęta na urządzenia mechaniczne do czyszczenia i gatunkowania zboża, uważać należy za warsztat przemysłowy, jednakowoż, ponieważ urządzenia te nie służą ani do fabrykacji (produkcji) ani do przeróbki przedmiotów, lecz do czyszczenia i gatunkowania zboża i nasion, przeto brak zdaniem pozwanego cech istotnych, mogących nadać budynkowi charakter budynku fabrycznego.

Zarzut ten należało uznać za nieuzasadniony, gdyż samo istnienie w tym budynku, nie służącym dla celów mieszkalnych, pewnych urządzeń mechanicznych (maszyn, motorów etc), które — co jest niespornem — znajdują się w ruchu, — wystarcza do zakwalifikowania tego budynku jako budynku fabryczny w rozumieniu cytowanego art. 3 pkt. 2 ustawy o podatku od lokali.

Bez znaczenia jest zatem, czy odbywający się w tym lokalu proces mechaniczny jest produkcją, czy też przeróbką, lub uszlachetnieniem towarów.

Wbrew przeto wywodom pozwanego należało w myśl powyższych rozważań uznać budynek powódki za budynek fabryczny.

Bez znaczenia jest zarzut, że powódka nie opłaca rzekomo podatku przemysłowego, okoliczność ta nie ma bowiem istotnego dla sprawy znaczenia, gdyż cytowany wyżej art. 3 ustawy o podatku od lokali zwalnia w punkcie 3 budynki fabryczne, przeznaczone na cele przemysłowe bez względu na opłacanie lub nieopłacanie podatku przemysłowego przez zajmującego takie lokale. Bez znaczenia jest wreszcie, że nazwa firmy nie wskazuje na fabryczny charakter przedsiębiorstwa.

W tym stanie rzeczy nie dopatrył się Najwyższy Trybunał Administracyjny błędnego zastosowania cytowanego wyżej artykułu ustawy w tem, że Sąd a quo uznał budynek, o który chodzi, za wolny od podatku od lokali. Wobec tego należało rewizję oddalić.

## Sprawy bieżące

#### DYSKUSJA NAD USTAWĄ SAMORZĄDOWĄ W KOMISJI ADMINISTRACYJNEJ.

Przed zamknięciem sesji Sejmu odbyło się szereg posiedzeń Komisji Administracyjnej, poświęconych rozpatrywaniu i dyskusji nad projektem ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego.

Referent wicemarszałek Polakiewicz podtrzymał zasady główne projektowanej ustawy, jednakże pragnąłby widzieć ją bardziej ramową, z pozostawieniem szczegółów przepisom wyko-

nawczym. Wypowiedział się za zebraniem w jedną całość przepisów wyborczych, za rozszerzeniem samorządu wojewódzkiego z województw zachodnich na inne województwa; zreformowania jednocześnie finansów komunalnych; oraz za uregulowaniem ustawowem, o ile to jest możliwe w krótkim czasie, poruczonego zakresu działania samorządu.

Viceminister Korsak polemizował z argumentami, które zostały wypowiedziane przy pierwszym czytaniu projektu ustawy na posiedzeniu plenarnem Sejmu i w prasie. Projekt nie wykracza poza granice nakreślone Konstytucją. W dziedzinie



nadzoru nie przynosi prawie nic nowego, a raczej jest ograniczeniem swobodnego uznania władz nadzorczych w kierunku rozwiązywania organów samorządowych. Idzie w kierunku potaniania administracji. Wyplwya z dotychczasowej obserwacji i doświadczenia.

Nad referatem rozwinęła się najprzód dyskusja ogólna. Przeciwno projektowi w obecnej formie wypowiedzieli się przedstawiciele wszystkich klubów opozycyjnych, wskazując na to, że nadzór w projekcie idzie zbyt daleko i uniemożliwia swobodną decyzję organów samorządowych. Tak pomyślany nadzór nie jest zgodny z art. 70 Konstytucji. Projekt niezgodny jest również z art. 65 Konstytucji, przewidującym tylko 3 stopniowy podział administracji

ogólnej i samorządu; większość mówców wypowiedziała się przeciwko wprowadzaniu w województwach południowych i zachodnich gmin zbiorowych. Wypowiedziano się także przeciwko zaprojektowanej ordynacji wyborczej ograniczonego głosowania i t. d.

Przed przystąpieniem do szczegółowej dyskusji poseł R y m a r (S. N.) zgłosił wniosek, aby za podstawę do uchwalenia zmian wziąć tylko najpilniejsze zagadnienia i uchwalić je w „małej ustawie samorządowej“. Wniosek odrzucono.

W szczegółowej dyskusji rozpatrzono 6 artykułów projektu ustawy, zgłoszono poprawki, które zachowano bez głosowania do dalszej dyskusji w następnej sesji.

#### PRACE DROGOWE I MELJORACYJNE W POWIECIE CIECHANOWSKIM (WOJEW. WARSZAWSKIE).

(Od Redakcji. — Na zjazdach wojewódzkich delegacji poszczególnych powiatów wygłaszają krótkie referaty z działalności swego powiatu, które przyniosły znaczniejsze korzyści dla ludności powiatu. Referat poniższy został wygłoszony przez członka Wydziału Powiatowego w Ciechanowie p. St. Milewskiego na zjeździe przedstawicieli samorządów powiatowych wojew. Warszawskiego w Warszawie w dn. 20.III r. b.).

Kryzys gospodarczy odbija się na gospodarce powiatowych związków komunalnych i to zarówno na ich zakresie działania, jak i sprawności finansowej. Kompresja budżetów okazała się niewystarczającą; życie przeprowadziło dalszą kompresję w wykonaniu budżetów. A jednak na samorządzie ciążyą obowiązki, które on wykonać musi. I szukać trzeba dróg celem ich spełnienia. Jeżeli dziś podatnik z trudem płaci, a często nie płaci, — to jak w jednym, tak i w drugim wypadku ma czasu wolnego pod dostatkiem. Całe drobne rolnictwo, nie mając środków na inwestycje i nie widząc celu w dążeniu do intensywności gospodarczej, dysponuje czasem, który wobec ogólnego braku pracy marnuje się.

Powiatowe związki komunalne są dziś przeważnie mocno obdłużone zarówno kredytem długoterminowym, jak i krótkoterminowym i tych źródeł kredytowych nie powinny względnie nie mogą wyzyskiwać, zaspokojenie potrzeb powinno się dokonywać z normalnych dochodów, które we wszelkich możliwych wypadkach powinny być obecnie pobierane nie w pieniądzach, ale w robociznie pieszej i konnej i materiałach: kamień, piasek, żwir, drzewo i t. p.

Pod względem możliwości komunikacyjnych po drogach gruntowych powiat Ciechanowski (woj. warszawskie), który reprezentuje, stoi źle i dlatego Sejmik nasz kwestję dróg wysuwa wciąż na czoło swych zadań, zdając sobie sprawę z tego, że drogi w 70% gliniaste, położone na nieprzepuszczalnym podłożu w okresie deszczów są fatalne, a w okresie wiosny i jesieni są nie do przebycia, co odbija się ujemnie na gospodarstwie rolnem, uzależnionem od możliwości komunikacyjnych. Szeroko podjęta propaganda uświadomiła ogół naszego społeczeństwa powiatowego, który rozumie już dzisiaj potrzebę dobrych dróg.

Dąży się więc do naprawy stanu rzeczy przez: 1) budowę nowych dróg bitych przez powiatowy związek komunalny, 2) budowę nowych dróg bitych przez gminę przy zapomogach ze strony Sejmiku, 3) przez żwirowanie dróg, plantowanie i odwadnianie rowami, co dokonywa się przez szarwark. W zakresie racjonalnej gospodarki drogowej gminy pracują u nas tylko od lat 4-ch. Pierwszy rok był okresem przygotowawczym, propagandowym — poniekąd próbnym pod względem organizacji i sposobu wykonania prac i dopiero przez 3 następne lata gminy pracują normalnie. Szarwark jest rozkładany według wymagań ustawy — na roboty brukarskie (dróg bitych gminy nie robią), budowę mostów i zakładanie przepustów — gminy wstawiają pewne sumy, na które, o ile gmina prace zaprojektowane wykona, Sejmik daje połowę (np.: jeśli gmina zaprojektowała w budżecie na

drogi 8.000 zł. i wydatkowała zgodnie z budżetem 8.000 to Sejmik zwraca jej połowę t. j. 4.000). Prócz pomocy pieniężnej Sejmik utrzymuje na budowie dróg gminnych technika drogowego, który pracuje pod kierownictwem powiatowego inżyniera drogowego.

W powiecie mamy dróg gminnych 497 km. — z tych dróg bitych 50 km. czyli około 10%, a żwirówek 49 klm. t. j. około 10%.

Jakkolwiek nie wszystkie drogi wymagają bitej lub żwirowanej nawierzchni, to jednak do zrobienia jest jeszcze dużo. Szarwark w ciągu ubiegłych 3 lat dał w wykonaniu przeciętnie dla wszystkich gmin w dostawie materiałów 70% i 75% i w wykonaniu zamierzonych robót 73%, 71% i 67% w roku bieżącym.

Jeśli odliczyć, że gmina, posiadająca lżejsze ziemie piaszczyste wzięła mniej do serca prace, że wiele jednostek wskutek klęsk żywiołowych, podjętej akcji budowy szkół, rozpoczętej po rozkładzie szarwarku, zostało zwolnionych, że z powodu braku wpływów części robót zaniechano, to wtedy wykonanie szarwarku, obliczając je z dużym pesymizmem, wyniesie 85%. Sprawy te idą naprzód i z roku na rok poprawiają się. Dobór odpowiednich wójtów odgrywa tu niepoślednią rolę, on bowiem jest sprężyną wykonania tego działu robót. Rok Bruków żwirówek splant. wykop. odb. przepust.

			jezdni	rowów	mostów	
1928/29	6048	3700	2100	20.600	17	21
1929/30	8858	18000	23790	23.044	20	19
1930/31	9110	17600	24930	3.000	3	29
1931/32	4529	9556	2695	17.038	1	39

28545	48856	28585	85.612	41	108
-------	-------	-------	--------	----	-----

Jak widzimy z powyższego, poważna praca została dokonana przy pomocy gotówkowej ze strony powiatowego związku komunalnego w sumie 44.323 zł. i 148.300 zł. wydatkowanych na ten cel przez gminę.

Świadczenia pieniężne z roku na rok są racjonalniejsze używane, prace wykonuje się taniej.

Powiatowy związek komunalny poprzednio budował drogi, płacąc za dostawę materiałów. Przy tym systemie 1 km. kosztował 32 — 35.000 zł. Okazało się to niemożliwe, a tempo budowy dróg sejmikowych było bardzo słabe. W związku z ciężką konjunkturą, chcąc obniżyć świadczenia gotówkowe, a dostarczyć powiatowi co rok pewnej ilości dróg bitych, postanowiono: nowe drogi prowadzone w każdym zresztą wypadku zgodnie z życzeniami ludności włączyć pod względem dostawy materiału i pieszej robocizny w rozkład szarwarku gminnego i zastosować zamiast budowy szosy — bruk, który jest o wiele tańszy.

Jeśli przyjmiemy, że koszt robot ziemnych, warstwy filtracyjnej, plantowanie poboczy, kopanie rowów, wykonanie przepustów i postawienie znaków hektometrowych w obydwu wypadkach są jednakie, to różnica stała niezależna od kosztów kamienia wynosi na 1 km. około 4220 zł. (przy bruku odpadają wydatki na tłuczkę zł. 2.700, przygotowanie podkładów i krawężników zł. 1.200, ułożenie podkładu i krawężników zł. 1.300 aurfowanie i rozsypanie tłuczni zł. 540, walowanie zł. 1.700, razem zł. 7.440, dochodzi natomiast koszt ułożenia bruku zł. 3.200).



Do tego dojdzie różnica zależna od kosztów kamienia, którego przy zosie potrzeba 1140 m<sup>3</sup>, przy bruku 800 m<sup>3</sup>. Różnica w ilości kamienia wynosi 340 m<sup>3</sup> licząc po 10 zł. — wyniesie w gotówce 3400 zł. i może dojść przy maksymalnej cenie 30 zł. za 1 m<sup>3</sup> do 10.200.

Różnica gotówkowa w sumie waha się zatem między 7.620 do 4.420 zł. Procentowo 1 km. drogi bitej kosztuje drożej o 35 — 40% od 1 km. bruku.

Przytem konserwacja bruku jest znacznie tańsza i bruk wytrzymuje duży ruch, co w dzisiejszych czasach szczególnie jest ważne.

Jeżeli przyjąć, że przy budowie bruku zastosujemy szarwark, to w naszej praktyce 1 km. bruku kosztuje:

roboty ziemne (porawienie plantu i rowów)	ca	1.000 zł.
brukowanie		3.200 „
budowa mostów i przepustów (pozycja zmienna)		1.000 „

5.200 zł.

Jeśli jest brak brukowca, — dodatkowy koszt płytowania kamienia, z którego ułożono bruk, jest dla jazdy wygodniejszy, bo bardziej równy — wyniesie 800 m<sup>3</sup> a 2 zł.

Maksymalny zatem koszt budowy bruku wyniesie około zł. 6.800. Przyjmując koszt budowy bez szarwarku na ca 3.500 zł., a bruku 2.500 zł., widzimy, że przy zastosowaniu szarwarku zamiast 1 km. szosy można za tę samą gotówkę wybudować 5 do 6½ km. bruku.

Dodam nawiasem, że w bieżącym roku budżetowym (jesienią) wprowadziliśmy odrobienie podatków zaległych drogowych, co wielu płatnikom pozwoliło pokryć zaległości, a nam w efekcie dało dostawę kamienia, żwiru, piasku i materiału drzewnego na mosty na rok 1932/33 bez wykładania pieniędzy.

Powierzenie wybierania świadczeń w naturze zamiast gotówce w czasie obecnym jest wskazane, a na terenie naszym daje rezultaty dodatnie.

Bołączką wszystkich związków powiatowych jest używanie wpływów z opłat drogowych na inne cele.

Wpływy z opłat drogowych, wyodrębnione w osobny fundusz drogowy, powinny być podejmowane za dwoma podpisami: Przewodniczącego Wydziału Powiatowego i inżyniera drogowego, zaś odpowiednie sankcje winny być skierowane przeciw Przewodniczącym Wydz. Pow., którzy nie przestrzegają w tym względzie ustawy, wydatkując na inne cele wpływy, przeznaczone na drogi.

Jeżeli budżet będzie racjonalnie skonstruowany i po stronie dochodów nie będzie fikcją, to sprawa ta jest do przeprowadzenia.

Sprawa regulacji rzek na terenie naszego powiatu jest o tyle ważna, że przez regulację samej rzeczki Łydni, przysparza się 3100 ha łąk, pastwisk i gruntów ornych, które dziś przy częstych zalewach leżą prawie bez korzyści dla ich posiadaczy, oraz pozwoli w wielu wypadkach na przeprowadzenie meljoracji szczegółowych (drenowanie).

Łydynia jest uregulowana na przestrzeni 19 km. i przewidujemy prowadzenie dalszych prac. Pozatem jest jeszcze 7 małych rzeczek (niektóre w lecie wysychają), które trzeba zregulować dla prawidłowego odbioru wody powierzchniowej i umożliwienia drenowania. Plany regulacyjne dla 6 z nich są zrobione. Niektóre gromady wiejskie powzięły uchwały dobrowolne o przystąpieniu do regulacji tych drobnych dopływów przy pomocy szarwarku. Możliwości uruchomienia tego rodzaju robót istnieją. Koszt gotówkowy wyniesie tyle, ile kosztują plany i nadzór techniczny. Przeprowadzona regulacja stworzy podstawy do szerszych meljoracji przy nastaniu lepszych czasów, narazie osuszy się pola, łąki i przyległe pastwiska.

Sprawa trzecia, na którą chcę zwrócić uwagę, to sprawa zalesiania nieużytków. Ogólny niski procent leśnych przestrzeni winien zwrócić uwagę samorządów na konieczność przystąpienia do zalesiania nieużytków. Powiat nasz, posiadający dużą ilość lotnych piasków, z których właściciele nie mają żadnych korzyści, a tylko szkody, a z drugiej strony małe ilości lasów, winien być zalesiony. W celu stworzenia pewnego majątku związku komunalnego i dla propagandy zalesiania lotnych piasków — Sejmik założył szkółki sosny i zakupił kompleks piasków (137 ha) płacąc po 50 zł. za 1 ha (przewiduje się zakupienie dalszych 200 ha). Zalesione zostało dotąd 19 ha, łącznie z zastosowaniem płatków ochronnych, w roku przyszłym projektuje się zalesienie 25 ha. Lud-

ność okoliczna, obserwując sposób zalesiania, w roku bieżącym zgłosiła się o nabycie sadzonek na 40 ha przestrzeni.

Jeśli sprawa ta nadal rozwijać się będzie pomyślnie, osiągniemy wytknięty cel:

1) ludność przystąpi do zalesiania nieużytków,

2) stworzymy majątek w postaci lasów, własność naszego powiatowego związku komunalnego, który naszym następcom, dziedziczącym po nas długi, da już pewne dochody. W chwili bieżącej powstałe zagajniki mogą stanowić hypotekę dla gwarancji kredytowej.

Kończę, podkreślając celowość zjazdów tego rodzaju, jak dzisiejszy, który daje nam możliwość bezpośredniego kontaktu z przedstawicielami samorządów sąsiednich i wymiany spostrzeżeń, projektów i zamierzeń. Dziękuję inicjatorom za zorganizowanie dzisiejszego zjazdu.

St. Milewski.

### ZALESIANIE NIEUŻYTKÓW NA TERENIE RZECZYPOSPOLITEJ.

Obszar nieużytków w Polsce, nadających się wyłącznie do uprawy leśnej, wynosi w przybliżeniu około 1 miliona hektarów.

Akcja zalesiania nieużytków została zapoczątkowana w 1921 r. i prowadzona była aż do końca 1925 r. prawie łącznie z kredytów państwowych przez władze ochrony lasów. W tym okresie zalesiono zaledwie 4,150 ha nieużytków.

W 1926 r. nastąpiła reorganizacja całej pracy zalesiania, którą przejął samorząd terytorjalny i gospodarczy, otrzymujący na ten cel zasiłki ze strony Ministerstwa Rolnictwa, a działający pod ochroną władz kontroli lasów. Oprócz zasiłków przewidziane zostały premje dla właścicieli nieużytków, którzy prowadzą zalesienie na własny koszt; wysokość tych premij może dochodzić do połowy poniesionych kosztów zalesienia.

W chwili obecnej akcję zalesiania nieużytków prowadzi 170 powiatowych związków komunalnych, i 9 miast, z czego 94% ogólnej ilości powiatów w województwach centralnych, 78% we wschodnich, 55% w południowych i 33% w zachodnich. Pozatem zaznaczyć należy, iż również w tym kierunku prowadzą działalność Izby Rolnicze.

W okresie od 1926 r. do 1930/31 r. Ministerstwo Rolnictwa udzieliło na zalesianie 2,420,938 zł. zalesiono zaś w tym okresie 20,866 ha, a więc pięć razy tyle, co w czasie od 1921 r. do 1925 r. Pierwsze miejsce w akcji zalesiania zajmuje województwo lubelskie i łódzkie, najgorzej posuwa się praca w województwie wileńskim.

### PREMJE DLA TERMINOWYCH PŁATNIKÓW DANIN KOMUNALNYCH.

Wydział Powiatowy Sejmiku Garwolińskiego (woj. lubelskie) postanowił wystąpić na najbliższym posiedzeniu sejmiku z wnioskiem o obniżenie podatków sejmikowych, na rok 1932/33 o 26% tym płatnikom, którzy wpłacają je w terminie ulgowym, tak pierwszej jak i drugiej raty, od wyznaczonej daty płatności, przedłużonym w tym okresie budżetowym do 4 tygodni.

### DROGI W POWIECIE KOLNEŃSKIM (WOJ. BIAŁOSTOCKIE).

W powiecie kolneńskim znajduje się 183,2 km. dróg bitych, z czego: 60,47 km. państwowych, 51,7 km. wojewódzkich oraz 71,039 km. powiatowych — ponadto zaś 11,38 km. dróg gruntowych powiatowych, 29 km. dróg granicznych i 716,75 km. zarejestrowanych gruntowych dróg gminnych.

W latach 1928 do 1931 roboty na drogach bitych dały wyniki następujące: wybudowano 358,4 m<sup>2</sup> mostów, przeprowadzono 51,287 km. kapitalnego remontu dróg, uporządkowano nawierzchni, rowów i poboczy na przestrzeni 147,590 km., zasadzono 8083 sztuk drzewek.

Koszty wymienionych robót wynosiły ogółem 789,800 zł., z czego na drogi państwowe wydatkowano 207,500 zł. a na drogi powiatowe i wojewódzkie 582 300 zł. W roku 1929 została założona spółka drogowa na okres 15 lat dla budowy, konserwacji i utrzymania drogi powiatowej Jedwabne - Mocarze długości 11,38 km. Spółka ta wykonała dotychczas projekty i kosztorysy, dostarczyła 13,073 m<sup>3</sup> kamienia do budowy i wytlukła 644 m<sup>3</sup> szabru. Koszt tych robót wyraża się



sumą 78,512 zł. z czego gotówką pokryto 13,144 zł. reszta zaś stanowi wartość robót, wykonanych szarwarkiem.

Na drogach gminnych efekt pracy w latach 1929 — 1931 był znacznie korzystniejszy ze względu na stosowany w szerokiej mierze szarwark. W okresie tym (okres od którego Wydział Powiatowy przejął drogi gminne w administrację) osiągnięto następujące rezultaty: zabrukowano 60 osiedli na przestrzeni 48,357 m. b., ulepszono dróg gruntowych 182,292 m. b., pobudowano mostów drewnianych 153,4 m. b., mostów kamiennych 101,5 m. b., przepustów piaskowo - cementowych pobudowano 305,5 m. b.

Do robót powyższych użyto 49,721 jednostek szarwarkowo - pieszych i 25,843 jednostek szarwarkowych konnych.

Wartość wykonanych robót na drogach gminnych wyraża się w sumie 1,080,597 zł. z czego gotówką opłacono 153,820 zł. zaś reszta w sumie 926,777 zł. stanowi wartość wykonanych robót szarwarkiem.

#### POWIATOWA KOMISJA POPIERANIA LETNISK I ROZWOJU TURYSTYKI W POWIECIE LIMANOWSKIM (WOJ. KRAKOWSKIE).

W dniu 14 marca b. r. poraz pierwszy w powiecie limanowskim zebrała się powiatowa komisja rozwoju letnisk i popierania turystyki. Do zadań powyższej komisji należy piecza nad rozwojem letnisk i spraw turystycznych w powiecie, posiadającym pierwszorzędne warunki klimatyczne, letniskowe i turystyczne.

Powyższa komisja składa się z 15 członków, z czego 12 pochodzi z wyboru, a 3 z kooptacji. Z pośród 12 członków wybranych — 9 wybrano na ogólnych zebraniach zainteresowanych w Limanowej i Mszanie Dolnej, a 3 — przez Tymczasową Radę Powiatową. Przewodniczącym komisji z urzędu jest każdorazowy Przewodniczący Tymczasowej Rady Powiatowej względnie Tymczasowego Wydziału Powiatowego.

Poza sprawami organizacyjnymi rozpatrzone sprawy: propagandy powiatu limanowskiego, jako powiatu letniskowego, udogodnień kolejowych, uzyskania zniżek kolejowych przez zaliczenie całego powiatu do rzędu powiatów letniskowych, rejestracji pensjonatów, dworów i domów, mogących letników przyjąć z całkowitem utrzymaniem względnie bez utrzymania, oraz pośrednictwa pomiędzy chcących letnika przyjąć a samym letnikiem. Ponadto uchwalono zbadać na miejscu pomieszczenia przeznaczone na mieszkania dla letników przez członków komisji, ażeby móc wziąć odpowiedzialność wobec letników przy pośredniczeniu za jakość mieszkań.

Uchwalono jednocześnie otworzyć przy Wydziale Powiatowym, począwszy od dnia 20 marca b. r., biuro informacyjne w sprawach letniskowych.

#### PRACE OŚWIATOWE NA TERENIE POW. OSTROŁĘCKIEGO (WOJ. BIAŁOSTOCKIE).

Praca oświatowa na terenie pow. ostrołęckiego, dzięki ujęciu jej w pewne ramy oraz bezinteresownej pracy nauczycielstwa szkół powszechnych, dała w 1931 roku dodatnie wyniki.

#### KURS EUGENIKI I PORADNICTWA PRZEDŚLUBNEGO.

Z inicjatywy Państwowej Szkoły Higjeny i Sekcji Naukowej Polskiego Towarzystwa Eugenicznego organizuje się pod kierunkiem wybitnych fachowców kurs dla lekarzy z dziedziny eugeniki i poradnictwa przedślubnego.

Wykłady obejmą zarówno stronę społeczną, związaną ze sprawami małżeństwa, jak zagadnienie polityki populacyjnej, rozrodczości, reformy małżeństwa, oraz sprawy związane ściślej z patologią, jak dziedziczenie chorób psychicznych, nerwowych, zapobieganie chorobom wenerycznym i t. p.

Systematyczne kształcenie na kursach wieczorowych prowadzono w 23 miejscowościach. Na kursy powyższe uczęszczało ogółem 746 osób — przeciętna zatem ilość słuchaczy wynosiła 34 osoby. Prace świetlicowe prowadzono w 17 punktach powiatu w lokalach specjalnie na ten cel przeznaczonych oraz w 26 punktach w lokalach szkolnych.

Słuchacze kursów wieczorowych, członkowie świetlic oraz organizacji młodzieży i wogóle ludność wiejska korzysta z 16 bibliotek wędrownych Wydziału Powiatowego i 2 Związku Obrony Kresów Zachodnich oraz z 6 biblioteczek stałych Polskiej Macierzy Szkolnej, a pozatem udostępnione ma korzystanie z bibliotek szkolnych w tych miejscowościach, w których znajduje się odpowiednia ilość i dobór książek.

W świetlicach prowadzone były gry i zabawy, odczyty i pogadanki, głośne czytania, inscenizacje, przedstawienia i chory. W 2 świetlicach młodzież i dorośli korzystali z audycji radiowych.

#### ZALEGŁE KOSZTY LECZENIA ORAZ KOSZTY OPIEKI ZAKŁADOWEJ NA TERENIE GMIN WIEJSKICH I MIAST NIEWYDZIELONYCH WOJ. WILEŃSKIEGO.

Ogólna kwota zaległości z tytułu kosztów leczenia ubogich oraz kosztów opieki zakładowej, ciężących na gminach wiejskich i miastach niewydzielonych województwa wileńskiego, zamykała się w dniu 31 marca 1930 r. sumą 824.676 złotych.

Zaległości powyższe wzrosły na dzień 31 marca 1931 r. do sumy 1.078.682 zł., mimo spłacenia w roku budżetowym 1930/31. kwoty zł. 415.916, stanowiącej dość pokaźną sumę tych zobowiązań. Dla ilustracji podajemy poniżej (według powiatów) wzrost zaległych kosztów, powstałych w roku budżetowym 1930/31 wraz z sumami spłaconych w tym okresie zobowiązań:

Powiat	Przyrost zaległości	Kwoty spłacone
Braślawski	52.310	39.537
Dziśnieński	146.172	50.011
Mołodecki	41.322	20.960
Oszmiański	74.971	37.541
Postawski	63.111	53.082
Święciański	52.245	24.962
Wilejski	74.900	45.483
Wileńsko - Trocki	164.891	144.340
<b>Razem</b>	<b>669.922</b>	<b>415.916</b>

Zaznaczyć przytem należy, że w zaległych kosztach leczenia, bardzo poważną, bo wynoszącą 346.965 zł. kwotę, stanowią koszty leczenia umysłowo chorych.

Jeśli chodzi o instytucje, w których samorządy ziemskie najbardziej się zadłużyły z tytułu kosztów leczenia ubogich, to są niemi szpitala miejskie m. Wilna, którym w dniu 31.III.1931 r. należało się z tego tytułu 370.659 zł. Zaległości z tytułu opieki zakładowej wynosiły w dniu 31.III.1931 r. sumę 131.764 zł. z czego największą pozycję zaległych kosztów wykazywał powiat mołodecki 40.069 zł.

Kurs odbędzie się w czasie od 25 kwietnia do 9 maja w. r. b.

W celu umożliwienia uczęszczania na kurs lekarzom praktykującym, wykłady odbywać się będą wieczorami od godz. 20 — 22 w gmachu Państwowej Szkoły Higjeny, Warszawa, Chocimska 24.

Kurs jest bezpłatny; wpisowe wynosi 10 zł.

Zgłoszenia pisemne przyjmuje i informacji udziela Sekretariat Państwowej Szkoły Higjeny, Warszawa, ul. Chocimska 24, do dnia 20 kwietnia codziennie od 9 — 15, tel. 8.94-81.



# Sprawy gminnych i Komunalnych

## instytucyj Kredytowych

### Rozwój sieci gminnych i komunalnych (powiatowych) instytucyj kredytowych na terenie woj. lubelskiego

Województwo lubelskie obejmuje — jak wszystkim wiadomo — teren o charakterze par excellence rolniczym.

Charakter ten tłumaczy potrzeby, wymogi i możliwości gospodarczo - finansowe województwa.

Statystycznie biorąc, obszar lubelszczyzny obejmuje (w/g podziału administracyjnego) — 31.160 km<sup>2</sup>, co stanowi około 8% powierzchni całej Polski. Przy 16 województwach w Państwie — lubelskie jest zatem jednym z większych. Posiada ono ziemi ornej 55% (17.050 km<sup>2</sup> = 1.705.000 ha), lasów 20% (6.200 km<sup>2</sup> = 620.000 ha), łąk — 17% (5.270 km<sup>2</sup> = 527.000 ha) i nieużytków 8% (2.480 km<sup>2</sup> = 248.000 ha), przyczem tych ostatnich najwięcej stosunkowo przypada na powiaty północne, a szczególnie na powiat sokołowski. Powiatów 19, miast 32, gmin wiejskich 281, ludność (w r. 1921) — 2.087.951, wsi 1.739.697, budynków mieszkalnych wiejskich 250.230, gospodarstw samodzielnych — 290.000.

Gospodarcze potrzeby województwa znalazły swój naturalny wyraz w dążeniach do stworzenia szczególnie gęstej sieci placówek kredytowych, któreby zasilaly tanim kredytem szerokie warstwy drobnego rolnictwa.

Przejawilo się to w szybkim rozwoju komunalnych kas oszczędności oraz w najbardziej gęstem skupieniu ze wszystkich województw centralnych i wschodnich — gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych. Obecnie istnieje 19 komunalnych kas oszczędności t. j. po jednej w każdym powiecie oraz 234 gminnych kas p. o., (w 83% gmin — znajdujają się gminne kasy p. o.).

Liczbę gminnych kas p. o. woj. lubelskiego, wysokość ich kapitałów własnych, wkładów, stanu zadłużenia w P. Banku Rolnym, pozostałości kredytowej na r/ku odsetek i prowizji oraz kosztów handlowych, według stanu na dz. 1.I.1932 r. — ilustruje nam poniżej podana tablica:

Stan gm. kas. p. o. woj. lubelskiego na 1. 1. 1932 r.

L. p.	P O W I A T	Liczba Kas	Kapitały własne		Wysokość wkładów	Stan zadłużenia w Państw. B-ku Rolnym	Stan rachunku procentowy i prowizji	Wysokość kosztów handlowych		
			zakładowy	zasobowy						
			w	z	ł	o	t	y	c	h
1	Biała Podlaska	15	57.243	8.491	55.835	57.162	17.732	2.361		
2	Biłgoraj	14	86.408	14.611	302.991	43.926	33.061	2.988		
3	Chełm	12	106.916	18.527	73.291	177.909	31.756	10.165		
4	Garwolin	14	57.212	5.537	41.837	149.456	10.842	4.577		
5	Hrubieszów	12	115.611	10.263	63.391	178.334	26.058	5.716		
6	Janów	15	94.643	19.200	124.646	122.337	31.797	9.139		
7	Konstantynów	11	87.183	11.347	91.765	107.278	29.022	8.525		
8	Krasnystaw	6	39.657	10.571	29.117	81.177	7.551	4.627		
9	Lubartów	9	77.429	10.664	109.793	140.786	15.526	3.994		
10	Lublin	11	117.234	16.454	152.160	102.679	32.062	8.232		
11	Luków	16	109.228	17.716	123.025	190.766	33.424	5.640		
12	Puławy	11	105.808	17.117	116.924	170.871	28.064	7.084		
13	Radzyń	13	88.265	7.812	159.316	105.567	30.409	11.301		
14	Siedlce	12	93.335	17.584	81.519	163.824	14.951	9.351		
15	Sokolów	11	108.424	21.928	131.660	115.777	33.653	9.838		
16	Tomaszów	13	87.569	11.142	83.449	114.078	18.367	7.872		
17	Węgrów	12	60.511	13.271	59.477	99.520	18.847	5.645		
18	Włodawa	14	79.287	22.863	135.768	178.062	26.432	9.419		
19	Zamość	13	134.842	31.787	228.344	153.861	49.638	9.494		
Razem		234	1.706.805	286.885	2.164.308	2.453.370	489.192	135.968		

Zestawienie to obejmuje stan kas na 1.I.1932 w sumach z odrzuceniem groszy oraz z zastrzeżeniem drobnych odchylen w stosunku do niektórych kas, które nie nadesłały ostatnich zestawień rachunkowych.

Przedstawiona statystyka dotyczy bilansów brutto i zawiera jeden wskaźnik doniosłego znaczenia, a mianowicie, udawadniający, że po doliczeniu odsetek należnych wkładcom do r/ku kosztów handlowych (odsetki od wkładów w/g stopy od 6 — 10, prze-



ciężnie weźmiemy 8%), gdyż te dwie pozycje dotyczą strony winien r/ku strat i zysków, otrzymamy łączną kwotę zł. 309.111. Suma ta znajduje całkowite pokrycie w saldzie kredytowym r/ku odsetek i prowizji, a zatem wskazuje, że po włączeniu do strat drobnych kwot, jakie w niektórych kasach przy sporządzaniu bilansu netto, do tego r/ku zaliczyć należy — ogółem zamknięcia r. 1931 w gminnych kas woj. lubelskiego winny wykazać łącznie około zł. 180.000.— czystego zysku, który stosownie do wymagań statutu przynajmniej w 60% przejdzie na dalsze powiększenie kapitałów własnych kas.

Jeżeli chodzi o wkłady — stan posiadania niektórych z kas podnosi się do poziomu rzadko spotykanego w tego typu instytucjach. Dla przykładu podać można, że suma wkładów w gm. k. p. - o. gm. Kocudza pow. biłgorajskiego wynosi zł. 94.500.— gm. Wysokie pow. Zamojskiego — 60.500 (zysk za r. 1931 — zł. 7.018) i inne. Fakty te dowodzą, iż w ogólnej masie gminne kasy są placówkami zdrowymi, żywotnymi i stają się już poważnymi ośrodkami zarówno gromadzenia wkładów na terenie gmin wiejskich, jak i zasilania drobnych rolników tanim i pożytecznym kredytem.

Szereg danych z lat ubiegłych (których ze względów technicznych nie możemy przytoczyć szczegółowo) uwypukliły te zmiany, które się dokonały w kasach, na ich korzyść, pomimo obecnych rzeczywiście trudnych i niesprzyjających warunków; a mianowicie:

Na 1.I.1930 na terenie woj. lubelskiego było czynnych 224 kas, posiadających kapitały własne łącznie w wysokości zł. 1.250.053.— (kap. zakł. plus zasobowy), wkłady — zł. 1.230.389.—; z ogólnej sumy — 215 kas zamknęło w 1929 z zyskiem zł. 211.059.— (prowizoryczna suma zysku za r. 1931 — ca. zł. 180.000). Na 1.I.1931 — łączna suma kap. własnych w 234 kasach wynosiła zł. 1.899.010.— przy wkładach cokolwiek powyżej 2 milionów zł. Zaznaczyć należy, że wyników z lat 1930 i 1931 za miarę rozwoju kas w tych okresach brać nie można, gdyż po pierwsze są to lata, na których zaciążył już przeżywany po dzień dzisiejszy kryzys gospodarczy, po drugie kredyty, z jakich kasy korzystały, uległy zmniejszeniu wskutek zmienionych koniunktur gospodarczo - finansowych, a przez to kasy obracały mniejszymi funduszami i po trzecie — tenże kryzys przejawiał się w znacznym obniżeniu splacalności pożyczkobiorców, z których wielu nie spłaciło zaciągniętych kredytów w terminie i nie uregulowało odsetek. Niespłacenie zaś odsetek wpłynęło w wyniku zamknięcia rachunków na zmniejszenie wpływów na rachunku procentów i prowizji, zredukowało zatem sumę czystego zysku, jaka powinnaby przyspaść z przeprowadzonych przez kasy obrotów.

Przytoczone dane za r. 1931, uwzględniając motywy powyższe, dają prawo wnioskować, że w gm. kasach p. - oszcz. nawet pomimo tak niezwykle ciężkich warunków gospodarczych zachodzi proces dalszego krzepnięcia i rozwoju, rzecz naturalna — w stopniu koniunkturalnie niższym, niż w okresach przed powstaniem kryzysu.

Objaw ten wzrostu finansowego kas jest wysoce znamienny i bardzo pociesający, zwłaszcza w do-

bie, gdy szereg innego typu instytucyj kredytowych lub rolniczo handlowych załamał się, a część z nich jest w przededniu likwidacji.

Bardzo poważne znaczenie — poza swoją bezpośrednią działalnością — osiągnęły kasy jeszcze przez skuteczną walkę z lichwą prywatną, panującą na wsi.

W dużej liczbie gmin lichwa, będąca prawdziwą klęską i plagą ludności wiejskiej, znikła zupełnie, albo też kilkakrotnie zmniejszyła swoją intensywność. Walka z tym przejawem stosunków powojennych, rujnującym poszczególne gospodarstwa — okazała się możliwą tylko przy pomocy gminnych kas, których planowe i równomierne rozmieszczenie po gminach w danych powiatach i odpowiednia akcja pożyczkowa - oszczędnościowa wydała rzeczywiście doniosłe rezultaty.

W procesie kształtowania się życia gospodarczo-kredytowego w woj. lubelskim — poważną rolę odgrywają komunalne kasy oszczędności.

Porównywać ich z gminnymi kasami nie będziemy, gdyż jakkolwiek są to instytucje pokrewne co do przeznaczenia — to jednak działalność komunalnych kas jest w szeregu wypadków odmienną od gminnych, ich rozporządzalne środki obrotowe są znacznie większe, a zakres działania i różnorodność kredytów — szersza, wobec czego wszelkie analogje i porównania chybiłyby celu.

Zdaniem naszym, placówki te wzajemnie powinny się uzupełniać; niema mowy o zwalczaniu się, a tembardziej o jakimkolwiek uprzywilejowaniu jednych przed drugimi. Ramy statutowe określają każdej granice działalności i wskazują właściwy kierunek wszelkich poczynań. Instytucje te są przede wszystkim zbiornicami oszczędności na danych terenach, a następnie placówkami kredytu rolniczego. Ich współdziałanie, rozwój i samodzielna akcja prowadzi wszystkich do wspólnego dobra oraz warunkuje dobrobyt i pomoc dla społeczeństwa.

Wobec tego, iż większość kom. kas jest obecnie w trakcie zamknięcia ubiegłego roku obrachunkowego, niema jeszcze definitywnych danych statystycznych. Pozostawiając sprawę szczegółowego zanalizowania działalności kas za r. 1931 do niedalekiej przyszłości — przytoczymy obecnie główne dane według ich bilansów brutto z końca r. ub. Nie chodzi nam tutaj o wynikowe dane z operacyj r. 1931, ile o charakterystykę terenu woj. lubelskiego, dającego obraz swoich potrzeb rolniczych w żywej i rozległej akcji zarówno gminnych, jak i komunalnych kas oszczędności. Dane te w zaokrągleniu do 500 zł. są następujące (patrz tabl. na str. 237).

Stan ten ulegnie od 1.IV. r. b. niewielkiej zmianie wobec włączenia obszaru powiatu konstantynowskiego po połowie do powiatów bialskiego i siedleckiego, a więc zlikwidowaniu K. K. O. w Janowie Podlaskim. Powyższe zestawienie daje nam cenną wskazówkę, jak dalece właściwości terenu (powiaty biedniejsze co do gatunku ziemi i dużych przestrzeni nieużytków) wpływają na kapitały kas, na ich środki obrotowe w postaci mniejszych lub większych sum w lokatach i wkładach oszczędnościowych.

Lokaty w kom. kasach zostały wyodrębnione ze względu na zupełnie inny charakter składanych sum i odróżnienie ich od rzeczywistych wkładów oszczędnościowych.



### Stan komunalnych kas oszcz. woj. Lubelskiego na 1.1. 1932.

L. p.	POWIAT	Kapitały własne		Lokaty wkłady inst. r-kl czekowe	Wkłady oszczędnościowe
		Kapitał zakład.	zasobowy		
1	Biała Podlaska	100.000	10.000	78.000	258.000
2	Biłgoraj	50.000	4.000	48.000	380.000
3	Chełm	75.000	2.000	45.000	345.000
4	Garwolin	100.000	9.000	56.000	72.000
5	Hrubieszów	75.000	28.000	45.000	150.000
6	Janów Lub.	60.000	8.000	9.000	70.000
7	Konstantynów	36.000	270	2.000	65.000
8	Krasnystaw	70.000	6.500	27.000	115.000
9	Lubartów	50.000	25.000	209.000	109.000
10	Lublin	300.000	51.000	458.000	2.445.000
11	Łuków	130.000	—	55.000	150.000
12	Puławy	100.000	6.000	63.000	61.000
13	Radzyń	50.000	6.000	16.000	82.000
14	Siedlce	175.000	6.500	185.000	86.000
	(miasto i powiat)				
15	Sokołów	51.000	7.000	143.000	77.000
16	Tomaszów	75.000	21.000	130.000	248.000
17	Węgrów	30.000	2.000	6.000	92.000
18	Włodawa	50.000	2.000	21.000	44.500
19	Zamość	140.000	1.000	245.000	622.000
	Razem	1.717.000	195.270	1.841.000	5.471.500

Ogólna suma zadłużenia K. K. O. woj. lubelskiego na dz. 1.1.1932 w P. B. Rolnym wynosiła zł. 4.264.862.—. Suma ta w ciągu miesięcy stycznia i lutego r. b. zmniejszyła się wskutek spłat przypadających na ten okres kwot. Nadmienić należy, iż w skutek pogorszonej spłacalności pożyczkobiorców zarówno kasy komunalne, jak i gminne zalegają w opłatach terminowych kredytów państwowych, przyczem zaległości te w odniesieniu do pierwszych wynoszą 30,4% całego zadłużenia, drugich — 20,4%. W indywidualnym uwzględnianiu lokalnych warunków, klęsk żywiołowych, lub przejściowych niepowodzeń gospodarczych dłużników — zaległości są rozterminowywane. Instytucje te jednak powinny pilnować, aby podania o prolongaty nie miały masowego charakteru, posiadały rzeczywiste gospodarze uzasadnienie, a ewentualna ulga w postaci prolongaty była dla nich tem wytechnieniem finansowem, które pozwoli okrzepnąć i nabrać sił, a nie dawką przedłużającą tylko położenie bez wyjścia, bez dążenia ze strony danej placówki do uzdrowienia swej gospodarki. — Bowiem unieruchomienie znacznych sum w jednych instytucjach — narazie niewypłacalnych — odbija się boleśnie na lepszych i zdrowszych — przy rozprowadzaniu nowych kredytów państwowych.

St. Ostrowski.

## Kursy Państwowego Banku Rolnego dla gminnych kas

Zapowiedzianych w poprzednich numerach „Samorządu“ i urządzonych przez Państwowy Bank Rolny, w porozumieniu i przy współdziałaniu z Panami Wojewodami Warszawskim, Białostockim i Lubelskim — 14 dwudniowych kursów dla rachmistrzów gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych, w okresie od dnia 18 stycznia do dnia 5 marca r. b., odbyło się na terenie województw Warszawskiego, Białostockiego i Lubelskiego w miastach: Mławie, Ciechanowie, Warszawie, Skierniewicach, Kutnie, Włocławku, Białymstoku, Łomży, Siedlcach, Białej Podlaskiej, Chełmie, Zamościu, Lublinie i Puławach.

Jak już zaznaczaliśmy kursy miały na celu uzupełnienie wiadomości nabytych na poprzednich kursach, wyjaśnienie nowych zagadnień i prawidłowe sporządzanie bilansów i sprawozdań rocznych na podstawie dostarczonych ks. Dziennik - Główna i stosownych materiałów.

W kursach powyższych uczestniczyło 527 słuchaczy z 395 gminnych Kas i instytucyj samorządowych, reprezentujących 50 powiatów.

Oprócz wykładów dokonano również kontroli ksiąg i bilansów rocznych, zaś wyniki omawiano z każdym rachmistrzem szczegółowo.

Po każdym wykładzie odbywała się dyskusja, podczas której wykładowcy udzielali zainteresowanym szczegółowych rad i wyjaśnień.

Wśród wielu poruszanych zagadnień przez uczestników

kursu podajemy w/g nas jedno z ważniejszych, dotyczących wkładów sierocych:

„B. Władze administracyjne rosyjskie w b. Królestwie Kongresowem, chcąc powiększyć wkłady gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych, porozumiały się z władzami sądowemi, żeby przy działach majątkowych drobnych gospodarstw włościańskich, kwoty należne jako spłata w gotówce małoletnim, względnie nieletnim, były lokowane wkładami na oprocentowania w kasach gminnych pożyczkowo - oszczędnościowych.

Ostatni rok przedwojenny, rok 1913, wykazywał, że prawie 30% sumy wkładów były właśnie sumami małoletnich.

Obecnie sądy nie chcą lokować sum małoletnich w kasach gminnych pożyczkowo - oszczędnościowych, pozostawiając je u tego, komu przysądzone ziemię, na % nierzadko niższy od procentu Kasy, względnie u jednego z opiekunów nawet bez procentów.

Pożądanem byłoby, żeby w interesie rozwoju kas gminnych pożyczkowo - oszczędnościowych, jak również w interesie samych małoletnich, często w ten sposób wyzyskiwanych przez niesumiennych opiekunów, Władze poczyniły odpowiednie zarządzenia o lokowaniu omawianych należności małoletnich bądź w kasach gminnych pożyczkowo - oszczędnościowych, bądź w kasach komunalnych“.

Omówienie powyższego wniosku zamieścimy w jednym z najbliższych numerów „Samorządu“.

## Wiadomości zagraniczne

**OBCIĄŻENIE LUDNOŚCI POWIATU DANINAMI PUBLICZNYMI W PRUSACH** jest bardzo wysokie. Jako przykład wzięto powiat Oels na Niemieckim Górnym Śląsku, uważając go za przeciętny typ powiatu pruskiego. Powierzchnia powiatu wynosi 900 km<sup>2</sup>, a na terenie powiatu mieszka 68.000 osób. Powiat utrzymuje 400 km. dróg bitych, prowadzi akcję osadniczą, a ze świadczeń z tytułu opieki społecznej korzysta 2200 osób. Obciążenie ludności daninami publicznymi na rzecz Rzeszy, państwa pruskiego, związków ko-

munalnych i ubezpieczeń społecznych było w roku budżetowym 1930/31 następujące:

I. 1. Podatki na rzecz Rzeszy	Mk.
a) dochodowy i od towarzystw sprawozdawczych	1.330.000
b) obrotowy	580.000
c) majątkowy	334.000
	<hr/>
	2.244.000



2. Podatki na rzecz państwa pruskiego:	
a) gruntowy .....	400.000
b) czynszowy .....	600.000
	1.000.000
II. Daniny komunalne:	
a) gminy .....	2.064.000
b) szkolna kasa krajowa .....	600.000
c) powiatowe związki komunalne .....	624.000
	3.288.000
III. Składki ubezpieczeniowe:	
a) zabezpieczenie na wypadek bezrobocia i kasa chorych .....	1.986.000
b) ubezpieczenie pracowników umysł. i od invalidztwa .....	840.000
c) ubezpieczenie od wypadków w rolnictwie..	236.000
	3.062.000

Powyżej wymienione daniny publiczne, wyrażające się w cyfrze 9.594.000 marek, nie obejmują świadczeń naturalnych ludności (szarwark), podatku kościelnego, podatku na rzecz izby rolniczej, składek na rzecz ubezpieczeń od wypadków w przemyśle i t. p. Z kwoty 9½ miliona marek przypada 34% na podatki na rzecz Rzeszy i państwa pruskiego, 34% na rzecz związków komunalnych i 32% na rzecz instytucji ubezpieczeniowych. Na podatki powiatowe przypada tylko 6 i ½% ogólnego obciążenia ludności. Obciążenie podatkami na głowę ludności wynosi 140 marek, natomiast na osobę zarobkującą — 300 marek (odpadają bowiem bezrobotni i członkowie rodziny bierni). Jeżeli weźmiemy pod uwagę sumy, jakie związki komunalne w Prusach wydają na świadczenia z tytułu opieki społecznej (do 30% budżetów zwyczaj. a nawet i więcej), to musimy dojść do przekonania, że i w Niemczech ubezpieczenia społeczne, pobierające prawie tyle, co i związki komunalne, zawiodły. (Zeitschrift für Selbstverwaltung Nr. 5/32).

**WZROST LICZBY BEZROBOTNYCH W POWIATACH W NIEMCZECH.** Liczba bezrobotnych, którzy po wykorzystaniu wszelkich ustawowych świadczeń, stali się ciężarem opieki społecznej, wzrasta bardzo szybko. Ciekawą jest rzeczą, że tempo wzrostu liczby bezrobotnych jest daleko silniejsze w powiatach aniżeli w miastach niemieckich. Na początku lutego 1932 r. liczba bezrobotnych, utrzymywanych przez powiaty, wyniosła 655.000. W porównaniu z rokiem poprzednim wzrost liczby bezrobotnych, korzystających z wsparć z tytułu opieki społecznej, wynosi 102% (w lutym 1931 — 325.000, a w porównaniu z poprzednim miesiącem b. r. wzrost wynosi 12,1% (584.500). W tym samym czasie wzrost tej kategorii bezrobotnych wynosił w miastach 91,7% i 8,1%.

Slabsze tempo przyrostu bezrobotnych w miastach należy tłumaczyć częściowym odplywem ludności miejskiej pochodzenia wiejskiego na wieś. Celem skierowania i zatrudnienia bezrobotnych na roli parlament niemiecki uchwalił ustawę zabraniającą zatrudnienie cudzoziemskich robotników rolnych. Zakaz ten godzi przede wszystkim w naszych robotników rolnych, którzy corocznie udawali się masowo na roboty sezonowe do Niemiec. Drugim środkiem, stosowanym wyłącznie przez mniejsze i średnie miasta, a mającym zapobiec dalszemu wzrostowi bezrobocia, jest osiedlanie bezrobotnych na kolonjach podmiejskich. Zazwyczaj miasta dają im działkę pod budowę domku i pod uprawę warzyw. Budowa domków typu bliźniaczego odbywa się drogą zorganizowanej samopomocy

bezrobotnych, materiał zaś budowlany otrzymują bądź przez miasto na długoterminowy kredyt, bądź też otrzymują pożyczkę z funduszy państwowych, przeznaczonych na cele budowlane. Równocześnie niektóre miasta niemieckie przed osadzeniem bezrobotnych na kolonjach prowadzą przeszkolenie przyszłych osadników, zaznajamiając ich z uprawą warzyw.

W SPRAWIE WYMIANY URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH I KOMUNALNYCH ukazał się ciekawy artykuł Inż. Buscha w „Kommunalpolitische Blätter“ Nr. 3/32, który ze względu na aktualność tej sprawy u nas podajemy w streszczeniu. Już w poprzednich numerach „Samorządu“ pisaliśmy o tem, że rozporządzenie nadzwyczajne Prezydenta Rzeszy z mocą ustawy zmieniło uposażenie urzędników komunalnych, przystosowując je do pborów urzędników państwowych. Zrównanie to następuje w ten sposób, że władze nadzorze badają statuty poszczególnych związków komunalnych i urzędnika komunalnego, posiadającego pewne określone wykształcenie i spełniającego pewne podobne funkcje, co i urzędnik państwowy, przyrównuje się do pewnej kategorii płac urzędników państwowych.

Wobec zrównania uposażeń niema obecnie przeszkód do wymiany urzędników państwowych i komunalnych. Wymiana ta może nastąpić przede wszystkim w miastach, gdzie mieszcza się zarówno urzędy państwowe, jak i komunalne i wtedy nie zachodzi potrzeba zmiany miejsca zamieszkania wymieniających się urzędników. Według projektu autora władza państwowa i komunalna udzieliłaby swemu urzędnikowi jednorocznego płatnego urlopu i w czasie tym urzędnik państwowy zająłby stanowisko, i pełniłby funkcje urzędnika komunalnego i odwrotnie, poczem każdy z nich wróciłby na swe poprzednie stanowisko.

Tego rodzaju wymiana przyniosłaby korzyść obustronną, gdyż przyczyniłaby się do dalszego kształcenia urzędników, a ponadto nastąpiłoby wzajemne zrozumienie dla wykonywanych czynności. Wreszcie urzędnicy państwowi zaznajomiliby się z warunkami, w jakich odbywa się praca urzędnika komunalnego, a dla których niema obecnie wyrozumienia. A więc tempo pracy, napływ publiczności i jej zachowywanie się, dalej zbyt szczupłe i znikome ułatwienia w pracy w postaci różnych urzędzeń technicznych, wreszcie współpraca z różnymi kolegjalnymi organami komunalnymi. Również dla korporacji miejskich byłaby tego rodzaju wymiana bardzo pouczająca, gdyż umożliwiłaby im przeprowadzenie porównania, któreby mogli użytkować przy ocenie swych urzędników bądź też przy przyjmowaniu nowych urzędników.

Zdaniem autora, wymiana nie powinna nastrożać żadnych technicznych trudności, gdyż 1) można wymieniać tylko bardziej uzdolnionych urzędników, 2) w pierwszych tygodniach wymiany między wymienionymi urzędnikami istnieje łatwość wzajemnego telefonicznego porozumiewania się w sprawach służbowych. Gdyby jednak miały się wyłonić jakieś trudności w wzajemnym spełnianiu obowiązków służbowych, to byłoby to tylko dowodem, że zrównanie uposażeń przeprowadzono zbyt schematycznie i pochopnie. Urzędnicy komunalni chętnie zgodzą się na taką próbę, a urzędnicy państwowi, zwłaszcza ci, do których zakresu działania należy badanie statutów uposażeniowych, będą — zdaniem autora — chętnie zgłaszali się do wymiany, celem udowodnienia swych też o równorzędności stanowisk urzędników komunalnych i państwowych, a ponadto będą mieli przyjemność zajmować przez pewien czas równorzędne stanowisko komunalne.

Fr. B.

## Ze Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej

### W SPRAWIE WSTRZYMANIA EGZEKUCJI WDROŻONEJ PRZECIWKO ROLNIKOM.

Związek Powiatów Rzeczypospolitej wystąpił w piśmie do Pana Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie wstrzymania egzekucji, wdrożonej przeciw rolnikom za zaległości z przed 1.X.1931 r., którego treść w całości przytacza się:

„Okólnikiem z dnia 8 marca r. b. Nr. 29/S. F. 26/2 zarządziło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, podobnie jak uczyniło to Ministerstwo Skarbu odnośnie podatków państwowych wraz z odsetkami komunalnymi, wstrzymanie egzekucji, wdrożonej przeciw rolnikom celem przymusowego ściągnięcia od nich powstałych przed 1 października 1931 r. zaległości samoistnych danin komunalnych, obciążających nie-



ruchomości gruntowe, w szczególności podatku spadkowego, podatku inwestycyjnego, specjalnej opłaty drogowej oraz podatku wyrównawczego.

Już w złożonym Panu Ministrowi memorjale w sprawie projektu ustawy o spłacie zaległości podatkowych Związek Powiatów R. P. miał możność przedstawić swe uwagi o sytuacji finansowej związków komunalnych, jaką spowoduje odroczenie spłaty zaległości z danin komunalnych. Obecnie dochodzą nas wiadomości, iż niektóre związki komunalne na skutek wydania wymienionego okólnika nie mogą pobierać nawet II-giej raty specjalnych opłat drogowych oraz II-giej raty podatku wyrównawczego. Ma to miejsce

w tych związkach komunalnych, które w statutach o poborze tych danin wyznaczyły terminy płatności II-giej raty, zresztą niezgodnie z obowiązującymi w tej materji przepisami, przypadające przed 1 października 1931 r.

W związku z powyższem mamy zaszczyt prosić Pana Ministra o zarządzenie wydania wyjaśnienia, idącego w tym kierunku, iż wstrzymanie egzekucji nie dotyczy II-giej raty specjalnych opłat drogowych oraz II-giej raty podatku wyrównawczego nawet w tym wypadku, gdy płatność tych danin wyznaczona została na terminy przed dniem 1 października 1931 r.“

## Wiadomości gospodarcze

### KURSY WALUT.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 31. III. 1932)

1 dol. St. Zjedn. — 8.94 zł. — 8.90 zł.  
100 frank. szwajc. — 172.37 — 173.23 zł.  
1 funt. szterl. — 34.01 — 33.69 zł.  
100 frank franc. — 35.15 zł. — 34.97 zł.

### PAPIERY PROCENTOWE.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 31. III. 1932 r.)

4 proc. pożyczka inwestycyjna 95.00 zł. 3 proc. pożyczka państw. budowl. 37.75 zł. 4 proc. państwowa pożyczka premjowa dolarowa zł. 48.50, 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94 zł. (w złotych w złocie = 161.68 zł. obieg.). 8 proc. obligacje Banku Gospodar. Krajowego 94 zł. w zł. w złocie = 161.68 złotych obieg.) 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25 zł. 7 proc. obligacje Banku Gospod. Krajow. 83.25 zł. 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00 (w złotych w złocie = 161.68 złotym obiegowym). 7 proc. Listy Zastawne Bank Roln. 83.25 zł. 4 1/2 proc. Listy Zastawne Ziemskie — 42.00 zł. 8% obligacje Polskiego Banku Komunalnego III i IV em. — 93 zł.

4 1/2 % Listy Zastawne m. Warszawy 40.00 zł. 8 proc. Listy Zastawne m. Warszawy 63.25. 8 proc Listy Z. m. Piotrkowa 55.00  
8% Listy Zastawne m. Łodzi 60.75 zł., 8 proc. Listy Z. m. Lublina 53.50. 8 proc. Listy Z. m. Częstochowy 55.60. 8% L. Z. m. Kielc 52.00  
Akcje Banku Polskiego 85 00 zł.

### CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg franko stacja załadowania)

W dn. 31. III. 1932 r. Warszawa:

Zyto 26.00 — 26.50 zł.  
Pszenica 28.00 — 28.50 zł.  
Jęczmień 23.00 — 24.75 zł.  
Owies 23.50 — 26.00 zł.

### NABIAŁ.

(W dniu 11. III. 1932 r. Warszawa)

Mleko niezbiernane: Cena za 1 litr. mleka w hurcie 0.35 zł.  
Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 4.00 zł., mleczarskie deserowe II gat. 3.40 zł., mleczarskie solone 3.80 zł., osekłkowe 2.80 zł.

Ceny masła w detalu rozumieją się o 15 % więcej cen hurtowych  
Jaja świeże za sztukę 0.14 zł.

## Poradnik samorządowy

1. Pytanie: Urząd gminy Brzeźnica zapytuje, czy w dalszym ciągu istnieje obowiązek ustawy udzielenia przez gminę kierownikom szkół i nauczycielom samoistnym do użytkowania 2 morg ornego gruntu oraz opału względnie wypłacania równoważnika pieniężnego.

Odpowiedź: Obowiązek dostarczania 2 morgów ornego gruntu istnieje nadal na podstawie art. 44 ustawy z dn. 9.X.1923 r. (Dz. Ust. Nr. 116, poz. 924). Obowiązek dostarczania opału nie został tą ustawą stworzony, istnieje jednak, jeżeli istniał przed tą ustawą, nie zniosła ona bowiem świadczeń na rzecz nauczycieli, wynikających z fundacyj i umów, legalnie w chwili wejścia w życie ustawy obowiązujących.

2. Pytanie: Jeden z pracowników gminnych w b. Król Kongr. zapytuje:

1) czy wójt gminy na polecenie Wydziału Powiatowego może zwolnić pracowników gminy bez wypowiedzenia a także i odprawy trzymiesięcznej, motywując tem, że dany pracownik dopuścił się nadużyć służbowych, lecz fakt nie był stwierdzony na podsta-

wie dochodzenia, a nawet od pracownika nie zażądano, by dał wyjaśnienie na czynione mu zarzuty, ani też pracownik nie był powiadomiony, że jest postawiony w stan oskarżenia.

2) Co dany pracownik ma czynić, by mu przysługujące prawa zostały przywrócone, a mianowicie, by mógł usprawiedliwić się z czynionych mu zarzutów,

3) czy pracownik może dochodzić obecnie swych pretensyj z tytułu niewypłaconego mu dodatku mieszkaniowego za lata 1924 — 1926.

Odpowiedź: 1) Bez formalnego postępowania dyscyplinarnego pracownik nie może być zwolniony w trybie dyscyplinarnym; na takim stanowisku stoi także Ministerstwo Spraw Wewn., które wyraz temu dało w okólniku z dn. 23.V.1931 r. Nr. 90. Jeżeli zwolnienie nastąpiło bez przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego, pracownik ma prawo do odprawy na podstawie art. 39 rozp. Prez. R. P. z 16.III.1928 r. (Dz. Ust. Nr. 35, poz. 323).

2) Dla uzyskania satysfakcji stoją przed pracownikiem dwie drogi: postępowania administracyj-



nego w formie odwołań wzgl. zażaleń do władz nadzorczych oraz postępowania sądowego w formie skargi o odprawę, którą to skargę należy wnieść w ciągu 6 miesięcy od daty zwolnienia (art. 41 wymienionego wyżej rozporządzenia).

3) Należności, stanowiących część poborów miesięcznych, z lat 1924 — 1926, nie można już obecnie dochodzić, w myśl bowiem art. 2277 K. C. ulegają one przedawnieniu po 5 latach.

3. Pytanie: Urząd gminy Byteń zapytuje, czy nauczycielowi, zajmującemu etat w szkole powszechnej na terenie gminy Byteń, a czasowo przydzielonemu do szkoły na terenie innej gminy, przysługuje dodatek mieszkaniowy od gminy Byteń, skoro na jego miejsce przez inspektorat szkolny zakontraktowany został inny nauczyciel, któremu jako kontraktowemu dodatek mieszkaniowy nie przysługuje.

Odpowiedź: Mając na uwadze prawny stan rzeczy, według którego zasadniczym obowiązkiem gminy jest dostarczenie nauczycielom szkoły powszechnej w gminie bezpłatnych mieszkań, a dopiero w razie niedostarczenia mieszkania — wypłaty dodatku na mieszkanie, należy stanąć na stanowisku, iż w przedstawionym w pytaniu przypadku dodatek mieszkaniowy (którego wypłacenie jest obowiązkiem wtórnym w stosunku do obowiązku dostarczenia mieszkania) należy się czasowo przydzielonemu nauczycielowi. Okoliczność, iż nauczyciel ten jest kontraktowy, nie gra żadnej w tym względzie roli.

4. Pytanie: Wydz. Pow. w Lidzie zapytuje, kto winien opłacać koszty leczenia, jeżeli kuracjusz do dnia 15/III.1926 r. mieszkał stale bez przerwy w ciągu 10 lat w mieście Wilnie, wobec czego w myśl rozporządzenia Ministra Spraw Wewn. z dnia 9/IX.27 r. (Dz. Ust. Nr. 99 poz. 861) uzyskał prawo do stałego miejsca zamieszkania. Od dnia 15/III.26 r. do 3/XI.1927 r. odbywał służbę wojskową w 77 p. p. w Lidzie (powołany był do wojska z m. Wilna).

Od dnia 3/XI.1927 r. do dnia 20/II.1928 r. zamieszkiwał w Wilnie i od dnia 20.II.1928 r. do 8.IX. 1928 r. zamieszkiwał w Lidzie, gdzie zachorował i przez Wydział Powiatowy w Lidzie był umieszczony w szpitalu jako umyślowo chory dnia 8.IX.1928 r.

Odpowiedź: Oddanie chorego do szpitala nastąpiło dnia 8.IX.1928 r. Okres poprzedzającego ten moment trzechlecia obejmuje czas od 8.IX.1925 r. do 8.IX.1928 r. W ciągu tego trzechlecia chory nie przebywał przez 1 rok nieprzerwanie na terenie żadnej gminy (najdłuższy pobyt na terenie Wilna, doliczając okres pobytu po odbyciu służby wojskowej, która stanowi przerwę, wyniósł około 9 mies.). Wobec tego ma zastosowanie art. 2 ustawy z dnia 29.III.1926 r. (Dz. Ust. Nr. 36, poz. 214), w myśl którego koszty leczenia pokryć powinien Lidzki Pow. Zw. Kom.

5. Pytanie: Urząd gminy Długoborz zapytuje, czy słusznie Urząd Skarbowy policzył sobie koszty za nałożenie aresztu na przypadające gminie dodatki komunalne do podatków państwowych.

Odpowiedź: Powyższy pomysł Urzędu Skarbowego jest niewątpliwie unikatem nawet w dzisiejszych trudnych warunkach finansowych, rodzących różne pomysły celem zdobycia gotówki. Urząd Skarbowy przede wszystkim z własnej inicjatywy nie może wstrzymywać wypłaty należnych związkowi komunalnemu dodatków komunalnych do podatków państwowych, decyzja w tym względzie należy do władz nadzorczych nad związkami komunalnymi i Urząd Skarbowy może wstrzymanie wypłaty uskutecznić tylko wskutek stosownego zarządzenia swoich władz zwierzchnich. Za wstrzymanie wypłaty dodatków nie może sobie liczyć żadnego odszkodowania nie tylko dlatego, że nie ma do tego podstawy prawnej, ale choćby dla tej prostej przyczyny, że jego funkcja w danym razie polega na zaniechaniu wykonania czynności, związanych z wypłatą dodatków.

H. i P.

## Komunikaty

### FUNDUSZ STYPENDJALNY IM. Ś. P. JÓZEFA BECKA.

W dalszym ciągu zadeklarowano na powyższy fundusz następujące kwoty:

Wydział Powiatowy	Limanowa	500 zł.
„	„	Hrubieszów 400 „
„	„	Brzeżany 150 „
„	„	Przemysły 150 „
„	„	Bielsk - Podl. 50 „
„	„	Święciany 50 „

Razem 1300 zł.

Wraz z uprzednio zadeklarowaną sumą 1975 zł. kwota ta wynosi 3275 zł., ponadto wpłacono już gotówką 1315 zł.

Koło Samorządowców, Absolwentów W. S. H. składa tą drogą serdeczne podziękowanie tym wszyst-

kim, którzy przyczynili się do powiększenia powyższego Funduszu.

### WALNE ZEBRANIE KOŁA SAMORZĄDOWCÓW, ABSOLWENTÓW W. S. H.

W dniu 11 kwietnia r. b. o godz. 18.30 w pierwszym, a o godz. 19-ej w drugim terminie odbędzie się w lokalu Polskiego Banku Komunalnego przy ul. Pl. Napoleona 7 — Walne Zebranie Koła Samorządowców, Absolwentów W. S. H. z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego.
- 2) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania.
- 3) Sprawozdanie z działalności Zarządu.
- 4) „ „ Komisji Rewizyjnej.
- 5) Dyskusja nad sprawozdaniem.
- 6) Wybór władz.
- 7) Wolne wnioski.



# SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

SP. Z O. O. W WARSZAWIE

P O L E C A

WYDAWNICTWA BIBLIOTEKI SAMORZĄDOWEJ I KOMISY:

	Cena		Cena
1. Prof. A. Pragier: „Zarys skarbowości komunalnej“. Część I-sza i II-ga, dwa tomy, razem..	zł. 4.—	27. Kalendarz Samorządowy (siedem tomów)	
2. Inż. M. Nestorowicz: (Dyrektor Dep. Drogowego) „Sprawa drogowa w Polsce“ .....	„ 1.20	Na r. 1926 .....	„ 1.—
3. Inż. M. Nestorowicz: (Dyrektor Dep. Drogowego) „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ tom I i II .....	„ 14.—	Na r. 1927 .....	„ 2.—
4. „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ t. III .....	„ 14.—	Na r. 1928 .....	„ 2.—
5. „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ t. IV .....	„ 25.—	Na r. 1929 .....	„ 2.—
6. „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ t. V .....	„ 18.—	Na r. 1930 .....	„ 3.—
7. „Działalność pow. związ. komun. w dziedzinie zdrowia publicznego“ .....	„ 0.50	Na r. 1931 .....	„ 5.—
8. „Sadownictwo w Samorządzie Powiatowym“ ..	„ 0.50	Na r. 1932 .....	„ 7.—
9. A. Bogusławski: „Samorząd w ubiegłym dziesięcioleciu“ .....	„ 0.50	28. „Działalność Sejmiku Skierniewickiego. Osiem lat pracy“ .....	„ 2.—
10. Skorowidz banków państw. i akcyjnych, Kas Oszczędności, Spółdzielni Kredytowych Rzplitej Polskiej“ nowe wydanie w oprac. Stef. Stan. Kwiatkowskiego .....	„ 7.—	29. „Sejmikowe komisje rewizyjne (wzory, regul.)“ ..	„ 0.50
11. „Z zagadnień samorządu“ .....	„ 2.—	30. S. Gliszczyński: „Instrukcja Biurowa dla urzędników gmin wewn. organ. gminy w b. zab. rosyjskim“ .....	„ 1.—
12. Inż. Józef Cwikiel: „Znaki Drogowe“ .....	„ 3.20	31. K. Windakiewicz: „Prawo o związk. międzykomunalnych“ .....	„ 5.—
13. Dr. M. Jaroszyński: „Samorząd terytorjalny w Polsce“ .....	„ 1.50	32. Inż. A. Zaleski: „Drzewa przy drogach“ .....	„ 3.—
14. Dr. M. Jaroszyński: „Gospodarka gmin wiejskich na tle stanu finansów gminnych“ — oraz „Znaczenie opłat drogowych“ (w jednym tomie) .....	„ 3.—	33. „Zagadnienie organizacji oszczędności“. (Zbiór referatów, wygłosz. na zjeździe Delegatów K. K. O. 1929 r.), cz. I. ....	„ 5.—
15. J. Bek: „Działalność Rady Powiatowej w Limanowie na polu popierania sadownictwa“ .....	„ 1.50	34. „Zagadnienie organizacji oszczędności“, cz. II ..	„ 2.50
16. St. Pachnowski: „Przepisy budżetowe dla związków komunalnych“ (obowiązująca instrukcja budżetowa, wzory, wyjaśnienia). Wyczerpane, nowe wyd. w oprac. ....	„ 5.—	35. Polak Tadeusz: „Pomoc kredytowa“ .....	„ 2.75
17. Z. Pietkiewicz: „Gospodarka miast polskich“ ..	„ 5.—	36. Inż. W. Marzec: „Administracja i organizacja robót“ .....	„ 12.—
18. Projekt organizacji prac statystycznych w powiatowych związkach komunalnych. (Odbitka z kwartalnika Statystycznego G. U. S.) .....	„ 2.50	37. Smerek: „Banki Komunalne w Polsce“ .....	„ 2.50
19. St. Podwiński: „Biblijografia literatury polskiej o samorządzie terytorjalnym“ .....	„ 3.—	38. B. Markowski: „Z dziejów gospodarki miejskiej w Kielcach“ .....	„ 2.50
20. St. Podwiński: „Ustrój samorządu powiatowego na terenie b. zaboru rosyjskiego“ .....	„ 2.—	39. Achilles Rosenkranz: „Opłaty stemplowe, wiążące się z działalnością K. K. O.“ .....	„ 2.—
21. St. Podwiński: Tabela zestawienie organizacji sam. terytorj. ....	„ 1.20	40. S. Woyzbun: „Historja bankowości“ .....	„ 2.—
22. St. Podwiński: Wskazówki dla inspektorów samorządu gminnego .....	„ 3.—	41. M. Turskiego i T. Wolframa: „Polska Tabela Procentowa“ w oprawie .....	„ 10.—
23. St. Tomaszewicz: „Zarys zasad naukowej org. pracy“ .....	„ 6.—	42. Dr. K. Windakiewicz: „Komunalne Kasy Oszczędności w Rzplitej Polskiej“ — za 1 egz. ....	„ 5.—
24. Kowalczewski: „Stan mieszkań służby folwarcznej“ .....	„ 1.50	43. A. K. Czyżowski: „Szara Książeczka“ za 1 egz. ..	„ 1.20
25. Inż. Z. Rudolf: „Podstawowe zagadnienia zdrowotne wsi i miasteczek“ .....	„ 3.50	44. K. Kühn: „Zarys programu i metod pracy samorządu ziemskiego“ .....	„ 5.—
26. Pamiętnik Zjazdu Przedstawicieli Sejmików Powiatowych		45. J. Długokęcki: „Jak zakładać i prowadzić szkolne kasy oszczędności“ .....	„ 1.20
w roku 1925 .....	„ 1.—	46. B. Brodowski: „Rejestry mieszkańców i meldunki w Polsce“ .....	„ 6.50
w roku 1926 .....	„ 2.—	47. K. Tokarski: „Wskazówki dla meldujących się“ ..	„ 0.60
w roku 1927 .....	„ 2.—	48. A. Szczepański: „Ankieta rejestracyjna ludności“ .....	„ 0.30
		49. B. Bagiński: „Meljoracja w pow. Chełmskim“ ..	„ 5.—
		50. S. Maltze i W. Feist: „Wskazówki dla urzędów gminnych o prowadzeniu ewidencji koni“ .....	„ 3.—
		51. J. Roziecki: „Podręcznik dla K. K. O.“ .....	„ 12.—
		52. K. Prökl: „O zakładach leczniczych“ .....	„ 6.—
		53. Dr. E. Wisenberg: „Koszty leczenia w szpitalach b. zab. rosyjskiego“ .....	„ 6.—
		54. Fr. Sedlaczek: „Biblijografia dotycząca działalności samorządu w zakresie oświaty pozaszkolnej (1905 do 1.IV.1930) .....	„ 2.—
		55. S. Woyzbun: „Giełda, przeszłość, organizacja obecna, obroty i t. d.“ .....	„ 8.50

*U w a g a:* przyjmujemy wszelkie zamówienia na książki i czasopisma.

Przyjmujemy zamówienia na pomoce biurowe i materiały piśmienne.

Zamówienia kierować:

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY Sp. z o. o.

ul. Świętokrzyska 13.



czas. 13458/14/14

SA MORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

Podajemy do wiadomości wszystkim naszym łaskawym Odbiorcom, że od nowego roku otworzyliśmy dział sprzedaży

**POMOCY BIUROWYCH I MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH.**

Wszelkie zapotrzebowania wykonyujemy w dowolnych ilościach.

Powyższą wiadomość pozwalamy sobie przesłać Szanownym Urzędom, w szczególności Urzędom Wojewódzkim, Wydziałom Powiatowym, Komunalnym Kasom Oszczędności, Szpitalom, Magistratom, Starostwom i Urzędom Gminnym.

Na życzenie wysyłamy prospekty, względnie wyczerpujące objaśnienia. Oczekując łaskawych zleceń, pozostajemy

Z poważaniem  
SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY  
Sp. z o. o. w Warszawie.

W związku z nowym okólnikiem Ministra Rolnictwa w sprawie wprowadzenia w życie ustawy z dnia 21 marca 1931 r. o zmianie niektórych przepisów ustawy z dnia 23 marca 1929 r. o opłatach od ogierów nieposiadających świadectw uznania (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 339) uprzejmie zawiadamiamy, iż posiadamy poszczególne rodzaje do druków, wykonane w/g nowych przepisów, po następujących cenach:

Obwieszczenia . . . . .	za 100 sztuk 4.00 zł.
Spis ogierów. Wzór Nr. 1 . . . . .	za 100 ark. 6.50 „
Zaświadczenie. Wzór Nr. 2 . . . . .	za 100 sztuk 2.50 „
Pokwitowanie. Wzór Nr. 3 w bloczkach po <sup>1</sup> 50, po- dwójne . . . . .	za 1 blok 2.00 „
Deklaracje. Wzór Nr. 4 . . . . .	za 100 sztuk 2.50 „
Cyfrowe zestawienie . . . . .	za 100 ark. 4.00 „
Zaświadczenie ukończenia lat 15 . . . . .	za 100 sztuk 2.50 „
Zaświadczenie wady organicznej . . . . .	za 100 sztuk 2.50 „
Wezwania przewidziane § 4 instrukcji Min.-Roln. dla zarządów gmin z dn. 12.IV 1931 r. . . . .	za 100 sztuk 2.50 „
Instr. Min. Roln. dla zarządów gmin z d. 12.IV 1931 r.	za 100 sztuk 5.00 „

Powyżej wyszczególnione druki wysyłamy na każde żądanie z doliczeniem kosztów przesyłki. Zamówienia kierować pod adresem:

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY Warszawa, Świętokrzyska 13